

POGODA
Dzisiaj ciepło, częściowe zachmurzenie, duża wilgotność powietrza, temperatura do 92 F (33 C).
Jutro słonecznie lecz nieco chłodniej, temperatura do 88 F (31 C), dużo zimniej nad jeziorem.
Wschód słońca o godzinie 5:16 rano, zachód o godz. 8:29 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 23 czerwca — Zenona i Wandy.
Jutro piątek, 24 czerwca — Jana Chrzciciela, Danuty.
Pojutrze sobota, 25 czerwca — Wilhelma i Łucji.

No. 122 Rok (Vol.) LXXVI

CHICAGO, IL, Czwartek, 23 Czerwca (June 23), 1983

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

ROZMOWA PAPIEŻA Z JARUZELSKIM

Pieniactwo Mayora Chicago

Niewielki Wzrost Cen

Washington (UPI) — Jak wynika z danych opublikowanych przez Departament Pracy w maju zanotowano stosunkowo niewielki wzrost cen detalicznych, z wyjątkiem cen benzyny, które wzrosły w ciągu ostatnich dwóch miesięcy o 8.3%. Wskaźnik cen płaconych przez konsumenta, który wyniósł w maju \$297.1 (za podstawę bierze się koszt tzw. koszyka dóbr wynoszącego w r. 1967 \$100) wskazuje, że stopa inflacji jest nadal stosunkowo niska (3.5% wzrostu cen konsumenta w ciągu ostatnich 12 miesięcy).
Ceny żywności zwykowały tylko o 0.3%, chociaż w ciągu ostatnich trzech miesięcy znacznie wzrosły ceny świeżych jarzyn. Wzrost kosztów mieszkaniowych był w maju nieznaczny — 0.3%. Podobnie b. umiarkowany był wzrost kosztów leczniczych (tylko 0.4%), aczkolwiek ceny opłat za miejsce w szpitalu wzrosły więcej, bo o 1.2%.

Porwanie Samolotu Libijskiego

Larnaca, Cypr. (UPI) — Na Cyprze wylądował libijski samolot powiaty porwany przez dwóch uzbrojonych muzułmanów-nastolatów, którzy starali się znaleźć schronienie po drugiej stronie Morza Śródziemnego.

Samolot wylądował na lotnisku w Larnaca w celu uzupełnienia paliwa, a porywacze zażądali, aby samolot — wraz z 32 zakładnikami, udał się w dalszą drogę do Iranu.

Krótko jednakże po wylądowaniu na Cyprze, przedstawiciel miejscowych władz oświadczył, że "Teheran odmówił ich przyjęcia".

Władze cypryjskie zgodziły się na wylądowanie samolotu Boeing 707, albowiem pilot zawiadomił drogą radiową lotnisko, że kończy mu się paliwo. Wcześniej, Cypr, podobnie jak i Turcja, odmówił pozwolenia na wylądowanie wynajętego samolotu libijskich linii lotniczych.

Dwaj uzbrojeni piraci powietrzni dokonali porwania samolotu w Atenach. Następnie samolot odleciał do Rzymu, gdzie pobrał paliwo. Po czterech godzinach znalazł się na Cyprze.

W ostatniej chwili nadeszła wiadomość, że porywacze poddali się, uwalniając 32 zakładników, którym nie stała się żadna krzywda. Porywacze pozostawili w samolocie, w swym bagażu nastawioną bombę zegarową.

Władze zidentyfikowały porywaczy jako dwóch Libijczyków: 19-letniego Radja Arefa Akmeda i 17-letniego Hasana Mahti Saadouna Hajj.

Opóźnienie Lądowania "Challenger"

Cape Canaveral, Fla. (UPI) Pięćosobowa załoga wahadłowca "Challenger" została poinformowana, że wskutek niesprzyjającej pogody, panującej na Florydzie, lądowanie na Ziemi zostanie opóźnione o dzień, tj. do soboty.

Pomimo pewnych trudności, jakie zaistniały w systemie hydraulicznym turbiny, załoga wahadłowca zdołała z powodzeniem przeprowadzić wszystkie przewidziane próby i doświadczenia.

Lądowanie na nowym, 3-milowym pasie na terenie bazy Kennedy Space Center, przewidziane było pierwotnie na godz. 6:35 w piątek.

Wzrost Kursu Dolara

London (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś nieznacznie na większych giełdach europejskich.

Cena złota w Londynie spadła do \$419 za uncję.

Przegrał w 3 Sądach Stanowych

Zapowiada Procesy w Sądach Federalnych

Przeci gający się i wciąż kłopotliwy dla obu stron konflikt większości Rady Miejskiej w Chicago z nowym mayorem przeszedł już przez trzy instancje wymiaru sprawiedliwości w skali stanowej.

Po decyzji Sądu Okręgowego pow. Cook oraz decyzji stanowego Sądu Apelacyjnego stanowy Sąd Najwyższy Illinois podtrzymał orzeczenia niższych instancji, uznając przez to uprawnienia większości Rady Miejskiej (29 aldermanów pod wodzą ald. Edwarda Vrdolyaka) do organizowania nowej Rady.

Zdawałoby się, że w tym stanie rzeczy mayor Harold Washington pogodzi się z decyzjami trzech instancji sądowych w Illinois i podejmie sensowne rozmowy pojednawcze z rządzącą w Radzie Miejskiej większością. Tymczasem mayor wyciągnął z zakamarków swojej taktyki obstrukcyjnej wyswiechtany argument o rasizmie grupy pod przywództwem ald. Vrdolyaka, która rzekomo miała pogwałcić prawa cywilne murzyńskich aldermanów. I w oparciu o tego typu argumentację, będącą przejawem wręcz klasycznego zaogniania sytuacji na płaszczyźnie rasowej, mayor Washington zapowiedział, że zamierza przenosić obecnie konflikt do sądów federalnych.

Przegrawszy i w ostatniej stanowej instancji sądowej, w Sądzie Najwyższym Illinois, Washington chce (Ciąg dalszy na str. 6-7)

Strajk Generalny w Chile

Santiago (UPI) — Kierowcy ciężarówek, robotnicy portowi i taksówkarze dołączyli do strajkujących górników i robotników. Sześć federacji związków zawodowych proklamowało o północy strajk generalny w Chile, pierwszy w ciągu 10-letnich rządów wojskowych, by zaprotestować przeciw represjom i żądać zasadniczych zmian w polityce ekonomicznej.

Nie wiadomo jeszcze ilu robotników i górników strajkuje. Bezrobocie w Chile doszło do 30 proc. Być może, że wielu robotników zignoruje wezwanie do strajku, by nie stracić pracy. Srodkii masowego przekazu poddała bezwzględnej cenzurze nie donoszą o apelach przywódców związków zawodowych do porzucenia pracy. Wielu Chilijskich nawet nie wie, że związki zawodowe wezwały do strajku generalnego.

W ciągu ostatniego tygodnia 16 przywódców związków zawodowych zostało aresztowanych za organizowanie protestów przeciw rządowi i pięciodniowego strajku górników w kopalniach miedzi. Chile należy do czwórki największych eksporterów miedzi. Rząd prez. Pinochet usiłował pozyskać sobie związek niezależnych właścicieli ciężarówek, liczący 75,000 członków, oferując mu pewne ulgi i pomoc, ale nie osiągnął celu. Kryzys ekonomiczny odbił się dotkliwie na sytuacji właścicieli ciężarówek.

Przywódcy związków zawodowych, którzy wezwali robotników do strajku, żądają m. in. zniesienia cenzury, zwolnienia przywódców górników w kopalniach miedzi aresztowanych za organizowanie strajku i przyjęcie do pracy setek górników zwolnionych z pracy za udział w strajku.

Panie Prezydencie — Witamy!



PREZYDENT RONALD WILSON REAGAN

Premier Hiszpanii Gościem U.S.A.

Washington (UPI) — Nie ma oznak usunięcia rozbieżności poglądów jakie występują w podejściu do problemów Ameryki Południowej między prezydentem Reaganem a socjalistycznym premierem Hiszpanii Felipe Gonzalez'em, po ich spotkaniu we wtorek w Białym Domu.

Premier Gonzalez przybył do Washingtonu z oficjalną wizytą państwową w poniedziałek. Został powitany przez sekretarza stanu George Shultza. We wtorek spotkał się on z prez. Reaganem na śniadaniu roboczym z udziałem czołowych doradców w Białym Domu. W odniesieniu do problemów Ameryki Płd. i Srd. istnieją, jak wiadomo poważne rozbieżności między oboma krajami. Podczas gdy prez. Reagan zdecydowanie stoi na stanowisku udzielania pomocy Salwadorni i innym krajom Ameryki Srd. w walce z lewicowymi rebeliantami wspieranymi przez ów sowiecko-kubańsko-nikaraguańską, to premier hiszpański wypowiedział się uprzednio krytycznie o roli USA w tym rejonie i apelował do Washingtonu o podjęcie rozmów z Kubą.

Po spotkaniu prez. Reagan i premier Gonzalez, złożyli kilka grzecznościowych deklaracji pod adresem swych partnerów bez wyrażenia swego stosunku do meritum dyskusowanych problemów. Jednym konkretnym ujawnionym ustaleniem było poparcie wyrażone przez Prezydenta USA dla próby Gonzalez'a dot. pomocy przy budowie rurociągu gazu naturalnego z Płn. Afryki przez Hiszpanię do zachodniej Europy.

Informując o przebiegu rozmów z Gonzalezem, rzecznik rządu USA podał, że prez. Reagan nie owijał spraw w bawełnę i że premierowi hiszpańskiemu przedstawiono "całokształt naszego nastawienia" wobec problemu. Przedstawiciel rządu powiedział, że nie było zasadniczej niezgodności poglądów w odniesieniu do sytuacji w Płd. i Srd. Ameryce. Dodał on, że nie podejmowano bliższej dyskusji nad głównymi problemami oraz, że Gonzalez akcentował potrzebę "pokojuowego rozwiązania."

Informując o przebiegu rozmów z Gonzalezem, rzecznik rządu USA podał, że prez. Reagan nie owijał spraw w bawełnę i że premierowi hiszpańskiemu przedstawiono "całokształt naszego nastawienia" wobec problemu. Przedstawiciel rządu powiedział, że nie było zasadniczej niezgodności poglądów w odniesieniu do sytuacji w Płd. i Srd. Ameryce. Dodał on, że nie podejmowano bliższej dyskusji nad głównymi problemami oraz, że Gonzalez akcentował potrzebę "pokojuowego rozwiązania."

Informując o przebiegu rozmów z Gonzalezem, rzecznik rządu USA podał, że prez. Reagan nie owijał spraw w bawełnę i że premierowi hiszpańskiemu przedstawiono "całokształt naszego nastawienia" wobec problemu. Przedstawiciel rządu powiedział, że nie było zasadniczej niezgodności poglądów w odniesieniu do sytuacji w Płd. i Srd. Ameryce. Dodał on, że nie podejmowano bliższej dyskusji nad głównymi problemami oraz, że Gonzalez akcentował potrzebę "pokojuowego rozwiązania."

Informując o przebiegu rozmów z Gonzalezem, rzecznik rządu USA podał, że prez. Reagan nie owijał spraw w bawełnę i że premierowi hiszpańskiemu przedstawiono "całokształt naszego nastawienia" wobec problemu. Przedstawiciel rządu powiedział, że nie było zasadniczej niezgodności poglądów w odniesieniu do sytuacji w Płd. i Srd. Ameryce. Dodał on, że nie podejmowano bliższej dyskusji nad głównymi problemami oraz, że Gonzalez akcentował potrzebę "pokojuowego rozwiązania."

Informując o przebiegu rozmów z Gonzalezem, rzecznik rządu USA podał, że prez. Reagan nie owijał spraw w bawełnę i że premierowi hiszpańskiemu przedstawiono "całokształt naszego nastawienia" wobec problemu. Przedstawiciel rządu powiedział, że nie było zasadniczej niezgodności poglądów w odniesieniu do sytuacji w Płd. i Srd. Ameryce. Dodał on, że nie podejmowano bliższej dyskusji nad głównymi problemami oraz, że Gonzalez akcentował potrzebę "pokojuowego rozwiązania."

Informując o przebiegu rozmów z Gonzalezem, rzecznik rządu USA podał, że prez. Reagan nie owijał spraw w bawełnę i że premierowi hiszpańskiemu przedstawiono "całokształt naszego nastawienia" wobec problemu. Przedstawiciel rządu powiedział, że nie było zasadniczej niezgodności poglądów w odniesieniu do sytuacji w Płd. i Srd. Ameryce. Dodał on, że nie podejmowano bliższej dyskusji nad głównymi problemami oraz, że Gonzalez akcentował potrzebę "pokojuowego rozwiązania."

Informując o przebiegu rozmów z Gonzalezem, rzecznik rządu USA podał, że prez. Reagan nie owijał spraw w bawełnę i że premierowi hiszpańskiemu przedstawiono "całokształt naszego nastawienia" wobec problemu. Przedstawiciel rządu powiedział, że nie było zasadniczej niezgodności poglądów w odniesieniu do sytuacji w Płd. i Srd. Ameryce. Dodał on, że nie podejmowano bliższej dyskusji nad głównymi problemami oraz, że Gonzalez akcentował potrzebę "pokojuowego rozwiązania."

Pierwszy Kłopot Wybrańców Losu

Burnham, Pa. (UPI) — Małżeństwo — 37-letni Larry McCauley i jego 32-letnia żona Jo Ann, które wygrało \$2.6 miliona w loterii stanowej rozpoczęło z miejsca życie w "szybkim tempie", co spowodowało już ich pierwsze kłopoty.

Po odebraniu bowiem z biura loterii czeku na około \$100 tys. podnieceni swoim szczęściem pędzili z szybkością do 100 mil/godz. nowym samochodem "Corvette" by załatwić kupno domu.

Policja podjęła pościg za niesfornymi kierowcami i zatrzymała ich w blokadzie drogowej.

Para szczęśliwców fortuny oskarżona została o przestępstwa drogowe i lekkomyślne zagrożenie bezpieczeństwa innych osób.

Wstępne przesłuchanie w Sądzie wyznaczono na 7 lipca br.

Po odebraniu bowiem z biura loterii czeku na około \$100 tys. podnieceni swoim szczęściem pędzili z szybkością do 100 mil/godz. nowym samochodem "Corvette" by załatwić kupno domu.

Policja podjęła pościg za niesfornymi kierowcami i zatrzymała ich w blokadzie drogowej.

Para szczęśliwców fortuny oskarżona została o przestępstwa drogowe i lekkomyślne zagrożenie bezpieczeństwa innych osób.

Wstępne przesłuchanie w Sądzie wyznaczono na 7 lipca br.

Po odebraniu bowiem z biura loterii czeku na około \$100 tys. podnieceni swoim szczęściem pędzili z szybkością do 100 mil/godz. nowym samochodem "Corvette" by załatwić kupno domu.

Policja podjęła pościg za niesfornymi kierowcami i zatrzymała ich w blokadzie drogowej.

Para szczęśliwców fortuny oskarżona została o przestępstwa drogowe i lekkomyślne zagrożenie bezpieczeństwa innych osób.

Wstępne przesłuchanie w Sądzie wyznaczono na 7 lipca br.

Po odebraniu bowiem z biura loterii czeku na około \$100 tys. podnieceni swoim szczęściem pędzili z szybkością do 100 mil/godz. nowym samochodem "Corvette" by załatwić kupno domu.

Policja podjęła pościg za niesfornymi kierowcami i zatrzymała ich w blokadzie drogowej.

Para szczęśliwców fortuny oskarżona została o przestępstwa drogowe i lekkomyślne zagrożenie bezpieczeństwa innych osób.

Wstępne przesłuchanie w Sądzie wyznaczono na 7 lipca br.

Po odebraniu bowiem z biura loterii czeku na około \$100 tys. podnieceni swoim szczęściem pędzili z szybkością do 100 mil/godz. nowym samochodem "Corvette" by załatwić kupno domu.

Policja podjęła pościg za niesfornymi kierowcami i zatrzymała ich w blokadzie drogowej.

Para szczęśliwców fortuny oskarżona została o przestępstwa drogowe i lekkomyślne zagrożenie bezpieczeństwa innych osób.

Wstępne przesłuchanie w Sądzie wyznaczono na 7 lipca br.

Bp A. Abramowicz Nadal Wikariuszem Generalnym

Po raz pierwszy od lat 20 zmieniłony został skład zarządzenia Archidiecezji Chicagoskiej.

Joseph Kardynał Bernardin mianował 6 mężczyzn i 1 kobietę do "gabinetu" Archidiecezji Chicagoskiej.

W zespole najbliższych współpracowników ks. Kardynał Bernardina jest nadal, jako Wikariusz Generalny, ks. Biskup Alfred Abramowicz.

Ks. Biskup zajmował to stanowisko i za poprzedniego arcybiskupa, ks. Kardynała Johna Cody.

Król Fahd Popiera Arafata

Bejrut (UPI) — W Damaszku odbyła się konferencja min. spraw zagr. Abdel Halim Khaddam'a z przywódcami PLO. Konferującym nie udało się doprowadzić do porozumienia między zwaśnionymi frakcjami w PLO.

W tym samym czasie król Arabii Saudyjskiej Fahd, główny finansista Syrii i PLO, wyraził pełne poparcie dla Arafata i zapewnił, że uczyni wszystko, by doprowadzić do zakończenia rebelii w PLO przeciw Arafatowi. Poparcie dla Arafata wyrazili również szefkowie Zjednoczonych Emiratów nad Zat. Perską i Quatar.

Min. spraw zagr. Izraela, Shamir wyraził zadowolenie z walk między frakcjami PLO. "Jakikolwiek rozbić, nieporozumienia i kłopoty PLO są korzystne dla Izraela", powiedział min. Shamir.

Syria stanęła otwarcie po stronie frakcji PLO, zbuntowanych przeciw Arafatowi. Artyleria syryjska wsparła ataki na obozowiska i miasta i wioski w dolinie Bekka kontrolowane przez zwolenników Arafata.

Płk. Moussa, dowódca zbuntowanych jednostek PLO w dolinie Bekka oświadczył, że nie jest jego zamiarem usuwanie Arafata z przywództwa PLO. Większość Palestyńczyków zgadza się jednak z nim, że Arafat nie powinien dążyć do pokoju z Izraelem lecz prowadzić wojnę.

Szykany Wizowe Czechosłowacji

London (DP) — Czechosłowacja odmówiła wizy tranzytowej austriackiemu bp St. Polten Franzowi Zakowi, którego Papież zaprosił na mającą się odbyć w Poznaniu 20 czerwca beatyfikację założycielki Zgromadzenia ss. Urszulanek, matki Urszuli Ledóchowskiej, która urodziła się w roku 1865 w Loosdoorf, tj. w diecezji tego biskupa.

Ambasada Czechosłowacji wydała wizę szoferowi bpa Zaka, ale odmówiła biskupowi i mającemu mu towarzyszyć kapelanowi. Interwencja rządu austriackiego nie pomogła i rzecznik ambasady czechosłowackiej oświadczył, że do końca czerwca tranzytowe wizy do Polski wydawane będą austriackim obywatelom tylko wyjątkowo — ze względów humanitarnych. B. Zak i jego kapelan odbyli podróż do Poznania samolotem.

Związek szwajcarskich dziennikarzy zaprotełował stanowczo w ambasadzie PRL w Bernie przeciwko odmowie wiz dwóm reporterom, którzy chcieli nadawać sprawozdania z wizyty Papieża w Polsce. Powodów odmowy nie podano, ale zachodzi podejrzenie, że chodzi o sympatię przynajmniej jednego z nich dla "Solidarności".

Spadek Światowej Produkcji Żywności

Rzym (NYT) — Światowa produkcja żywności ulegnie w tym roku spadkowi w porównaniu z rekordowo wysoką produkcją w roku ubiegłym — oświadczył Edouard Saouma z Libanu pełniący funkcję dyrektora Organizacji d/s Żywności i Rolnictwa ONZ.

Największe Demonstracje w Krakowie

Jan Paweł II Spotka się z Wałęsą w Tatrach

Kraków (UPI) — Wczorajszy, przedostatni dzień wizyty Ojca Świętego w Polsce przejdzie do historii jako niezwykle brzemienne w wydarzenia. Wieczorem o godz. 7:30 czasu warszawskiego w dzienniku telewizyjnym podano do wiadomości, że za niespełna godzinę rozpoczyna się na Wawelu drugie spotkanie Papieża Jana Pawła II z gen. Wojciechem Jaruzelskim. Spotkanie to nie przewidziane we wcześniejszym programie wizyty było dla obserwatorów wydarzeń w Polsce, tak jak i dla większości Polaków, ogromnym zaskoczeniem.

Panują przypuszczenia, iż spotkanie to, które odbyło się z inicjatywy Papieża miało na celu zbilansowanie wizyty oraz próbę uzyskania od Jaruzelskiego zgody na ustępstwa w stosunku do podziemnej "Solidarności".

Po spotkaniu, które trwało godzinę i 15 minut polska agencja prasowa PAP opublikowała komunikat stwierdzający, iż w czasie spotkania "wyrażono nadzieję, że wizyta ta przyczyni się do pokojowego i pomyślnego (Ciąg dalszy na str. 6-7)

Aresztowania w Sowieciech

London (DP) — TASS podała do wiadomości z Rygi, że Służby Bezpieczeństwa wykryły tam "szpiegowskie gniazdo CIA", rzekomo "podburzające obywateli sowieckiej Łotewskiej SSR do szpiegowstwa i działalności antypaństwowej".

Dzięki czujności ujęto i skazano na 15 lat ciężkiego łagru pracownika kolchozu, Jurisa Bumeistera. Jego "wspólnik", Danis Mismanis, dostał wyrok 10 lat. Obaj zostali oskarżeni o nieporozumienia i kłopoty PLO są korzystne dla Izraela", powiedział min. Shamir.

W akcie oskarżenia nie wytłumaczono w jaki sposób dwaj kolchoźnicy, czyli robotnicy rolni, nie posiadający z natury rzeczy dostępu do tajemnic obronnych ZSRR, mogli uprawiać działalność szpiegowską.

Chodziło naprawdę o co innego. Oskarżeni spisali w imieniu swoich towarzyszy wspólną skargę o traktowanie ich w obozach pracy i wyśłali ją, łącznie z memoriałem domagającym się niepodległości dla Łotwy do europejskiego Kongresu w Madrycie. Nie jest to odosobniony wypadek tzw. przez tajną policję sowiecką "prowokacji CIA", za co z wyroku "trójkowych kolegów orzekających" KGB może grozić najwyższy wymiar kary.

Władze sowieckie są ze szczególnym napięciem uczulone na "przecieki wiadomości" ze wszystkich pogranicznych "republik" ZSSR. Obecnie wprowadzono "pogotowie bojowe" w krajach bałtyckich i na Kaukazie.

Nikaragua Nie Przynajmie Sie

Do Odpowiedzialności

Tegucigalpa, Honduras (CT) — Do stolicy Hondurasu przewieziono w środę zwłoki dwóch zabitych dziennikarzy amerykańskich. Zwłoki zostaną następnie przewiezione do Stanów Zjednoczonych.

Jednocześnie Nikaragua uchyliła się od odpowiedzialności za zabicie dziennikarzy i odrzuciła wszelkie zarzuty w tej materii. Dwaj dziennikarze, 55-letni Dial Torgenson z Los Angeles Times oraz 33-letni działający z wolnej stopy fotograf Richard Cross, zatrudniony ostatnio przez U.S. News and World Report, zginęli od wybuchu granatu, na terenie Hondurasu, w pobliżu granicy z Nikaragwą.

Józef Ptacek

Proces Pobitych z Kwidzyna

Ten zakończony ostatnio i trwający blisko dwa i pół miesiąca proces 6 działaczy "Solidarności" internowanych uprzednio w Kwidzynie przejdzie zapewne do historii sądownictwa PRL, jako rekordowy przykład łamania zasad praworządności i zwykłej przyzwoitości.

Był to proces ofiar masakry, którą straż więzienna przy pomocy posilków MO sprowadzonych z zewnątrz urządziła w ośrodku dla internowanych w Kwidzynie w dniu 14 sierpnia 1982 r. Ta masakra była odpowiedzią na pokojowy protest internowanych, którzy skandując okrzyki, śpiewając pieśni patriotyczne i uderzając w więzienne miski do jedzenia domagali się przysługującego im prawa widzenia się z rodzinami.

Internowanych bito do utraty przytomności, ledwo trzymających się na nogach przepędzono przez osławione "ścieżki zdrowia", a ciężko pobitym odmawiano udzielenia pomocy lekarskiej.

Sprawa odbiła się głośnym echem na Zachodzie. Do Kwidzyna przybyła delegacja Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Stwierdziła, że w wypadku tej brutalnej pacyfikacji 81 internowanych działaczy "Solidarności" doznało poważnych obrażeń, w tym 38 wymagało natychmiastowego leczenia w szpitalu.

Stala się wówczas rzeczą wręcz nieprawdopodobną. Najbardziej pobitych zamiast do szpitala przewieziono do aresztu śledczego w Elblągu i tam formalnie postawiono ich w stan oskarżenia pod zarzutem organizowania nielegalnych protestów i czynnej napaści na funkcjonariuszy służby więziennej. Oskarżono ich również o intonowanie pieśni "antykommunistycznych" i próbę wznoszenia barykad na terenie ośrodka.

Od zastosowania aresztu śledczego odstąpiono jedynie w przypadku Radosława Sarnickiego, 19-letniego ucznia liceum z Zamościa, którego przewieziono do szpitala w stanie niemal agonialnym w kilka dni po tej pacyfikacji. Natomiast drugi chyba najbardziej znasakrowany działacz "Solidarności" Andrzej Goławski, mimo pęknięcia kręgosłupa przebywał w areszcie śledczym w Elblągu blisko tydzień, a w listopadzie został przewieziony do Warszawy do więzienia na Rakowieckiej. Stamtąd zwolniono go warunkowo do domu i wyłączono z procesu najprawdopodobniej dlatego, że dotąd Andrzej Goławski na skutek poniesionych obrażeń porusza

35 Ofiar Wybuchu w Kopalni Węgierskiej

Budapeszt (UPI) — Wybuch w położonej w pobliżu stolicy Węgier kopalni węgla, spowodował śmierć 35 osób oraz poranienie "znacznej ilości".

Eksplzja miała miejsce o godz. 2:30 nad ranem czasu miejscowego (10:30 wiecz. czasu nowojorskiego). Kopalnia Oroszlany położona jest w odległości 30 mil na południe od Budapesztu. Wybuch miał miejsce dokładnie w tydzień po tym, jak eksplozja w pobliskiej kopalni, spowodowała śmierć siedmiu osób oraz poranienie dziewięciu.

Oficjalna węgierska agencja prasowa MTI podała do wiadomości, że akcja ratunkowa jest "w pełnym toku". Komitet rządowy podjął w sprawie wybuchu dochodzenie.

W momencie wybuchu pracowali w kopalni 84 górników.

Toksyczne Maślaki

London (D.P.) — W woj. szczyńskim masowo pojawiły się maślaki. Niestety, nie nadają się one do spożycia bo mogą być toksyczne. Na terenie tego województwa trwa bowiem zakrojona na szeroką skalę akcja zwalczania brudnicy-mniszki. Z 40 samolotów i 5 helikopterów opyla się środkami owadobójczymi ok. 570.000 hektarów lasu.

się o kulach i jego widok wśród oskarżonych o czynną napaść na funkcjonariuszy straży więziennej byłby już zbyt makabryczną groteską.

Na ławie oskarżonych zasiadało więc tylko 6 ofiar milicyjnego samosądu dokonanego w Kwidzynie w dniu 14 sierpnia ub. roku.

— Andrzej Bober — wiceprzewodniczący zarządu "Solidarności" Regionu Mazursko-Warmińskiego.

— Zygmunt Goławski — rolnik z Siedlec, brat wspomnianego przed chwilą Andrzeja Goławskiego.

— Mirosław Duszak — pracownik zakładów "Truso" z Elbląga.

— Władysław Kałudziński — pracownik "Polmozytu" z Olsztyna.

— Adam Kozaczyński — działacz "Solidarności" z Tomaszowa Lubelskiego i — wspomniany już Radosław Sarnicki — uczeń czwartej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Zamościu, jedyny z oskarżonych, który ze względu na stan zdrowia odpowiadał z wolnej stopy.

Wycoczenie procesu ludziom brutalnie pobitym przez funkcjonariuszy państwowych, skazanym wskutek tego — w niektórych przypadkach — na trwałe kalectwo było skandalem budzącym oburzenie i odrazę.

Jeszcze większym skandalem był przebieg samego procesu, zachowanie się przewodniczącego kompletu sędziowskiego Alfonsa Wierzbickiego i dwóch ławników Karzawińskiego i Kasperkiewicza. Zeznania i wyjaśnienia oskarżonych przerywali obraźliwymi uwagami, w czym sekundowali im znajdujący się na sali sądowej przedstawiciele tak zwanego aktywu partyjnego obrzucający od czasu do czasu poszczególnych oskarżonych niewybrednymi epitetami. Takie okrzyki jak "pachołki Reagana" lub "poskarżcie się do Wolnej Europy" — należały w tym repertuarze do najłagodniejszych.

Sędzia Alfons Wierzbicki wielokrotnie przerywał też adwokatów sądowych działaczy "Solidarności" i groził opróżnieniem sali wtedy gdy rodziny i przyjaciele oskarżonych wstając z miejsc witali ich rękoma uniesionymi w symbolicznym już teraz znaku zwycięstwa.

Proces odkładano parokrotnie między innymi z powodu tego, że jeden z oskarżonych Władysław Kałudziński na skutek pobicia w Kwidzynie i przeżyć w areszcie śledczym w Elblągu znajdował się w stanie kompletnego wyczerpania nerwowego i nie był zdolny do składania zeznań.

W okresie przerw łudząco się, że być może władze opamiętają się i znajdą jakiś sposób zakończenia tego ponurego widowiska bez narażania się na dalsze wzburzenie własnego społeczeństwa i kompromitację w oczach opinii publicznej na Zachodzie.

Niestety i w tym przypadku górę wzięły zaślepienie i zacietrzewienie. Ofiary policyjnego samosądu dokonanego w Kwidzynie postanowiono raz jeszcze ukarać. Zapadły więc skazujące wyroki.

Zygmunt Goławski i Mirosław Duszak skazani zostali na 2 lata więzienia i grzywny po 20 tys. złotych.

Andrzej Bober i Adam Kozaczyński skazani zostali na półtora roku więzienia i grzywny w wysokości 15 tys. złotych.

Władysław Kałudziński otrzymał wyrok jednego roku więzienia i karę grzywny w wysokości 15 tys. złotych.

Najmłodszy z oskarżonych Radosław Sarnicki skazany został na rok więzienia z zawieszeniem i grzywną 10 tys. złotych.

W tym wypadku dalsze komentarze wydają się chyba zbędne. Brakuje po prostu słów i określeń. Nasuwa się tylko pytanie kiedy i czy w ogóle kiedykolwiek odbędzie się proces funkcjonariuszy straży więziennej w Kwidzynie i funkcjonariuszy MO winnych masakry dokonanej 14 sierpnia ub. roku.

Na Antenie



Ojciec Święty Jan Paweł II przyjął 4 czerwca grupę amerykańskich senatorów. Znajdował się w niej m.in. sen. Charles Percy (R) z Illinois.

W przemówieniu do senatorów Papież życzył im, aby byli silni w kroczeniu drogą prawdy i słuszości, niezależnie ile to kosztuje.

"I bądźcie przekonani — mówił Papież — że będę wam towarzyszył w tych poczynaniach moim błogosławieństwem i moimi modlitwami za was i za wszystkich waszych amerykańskich rodaków.

(Foto U.S. Senat)

Sylwetki Aresztowanych (3)

Jan Rulewski

Jan Rulewski należy do najbardziej znanych działaczy Solidarności w kraju. Zwłaszcza od czasu "provokacji bydgoskiej". Dla władz i środków masowego przekazu jest on zręcznym inscenizatorem, czy też mocnym człowiekiem do wszystkiego.

Urodził się w roku 1944. Po średniej szkole technicznej rozpoczął studia na Wojskowej Akademii Technicznej. Jego pierwsze doświadczenia polityczne z fasadowym systemem PRL miały miejsce podczas wyborów do Sejmu. Za odmowę brania udziału w farsie wyborczej zostaje relegowany z wojskowej uczelni, przeniesiony do karnej kompanii, a następnie szykanowany w życiu cywilnym. Załamany represjami Rulewski próbuje ucieczki za granicę. Złapany, dostaje wyrok pięciu lat więzienia, z którego wychodzi po czterech latach na mocy amnestii.

W latach siedemdziesiątych kończy studia inżynierskie w systemie zaocznym. Pracuje w Zakładach Rowerych Romet w Bydgoszczy, następnie w Ośrodku Badawczym Zjednoczenia Romet. Od roku 1976 pełni funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej — wybierany demokratycznie przez załogę.

Podczas strajków sierpniowych — Rada Zakładowa pod przewodnictwem Rulewskiego wystosowuje list otwarty do CRZZ-tu, popierający żądania stoczniowców. Pod koniec sierpnia, jako pierwszy Rada "starych związków" ogłasza strajk w zakładach Romet. W początkach września Rulewski zostaje wybrany przewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego — przekształconego później w MKZ. Od tej pory Jan Rulewski należy do najaktywniejszych działaczy Solidarności. Energicznie popiera niezależny ruch chłopski i przyczynia się bezpośrednio do powołania Solidarności Rolników Indywidualnych. Dziewiętnastego marca — jako przewodniczący delegacji MKZ-tu na sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy — zostaje brutalnie pobity przez milicję. Przebywa kilkanaście dni w szpitalu.

W lipcu roku 1981 wybrany zostaje przewodniczącym Zarządu Regionu Bydgoszcz. Jest delegatem na pierwszy zjazd krajowy Solidarności, kandyduje na przewodniczącego Związku — zostaje wybrany do Komisji Krajowej. Jako członek KKP prowadzi negocjacje z rządem w sprawie zaopatrzenia, cen, zatrudnienia i polityki gospodarczej.

Po wyborze na przewodniczącego Regionu Bydgoszcz w lipcu 81-go roku, w wywiadzie dla szczecińskiej "Jedności" — Rulewski mówi o zarzutach radykalizmu pod jego adresem: Pojęcie radykał to jest pojęcie według mnie propagandowe. Radykał w partii jest niemile widziany, radykał w związku — to wiadomo, nawet radykał w hodowli pszczoł będzie u nas w tej chwili potępiany. Ja jestem konsekwentny. Jeśli coś po-

stanowiliśmy, to musimy konsekwentnie realizować, żeby zachować wiarygodność. Bo niektórzy, jak widzę, cenzurują głosy dołów związkowych. Doły są bardziej twarde niż góra. Ja nie jestem ani twardy, ani miękki, jestem konsekwentny. Władze denerwuje nie to, że sobie pokrzyżujemy, ale to, że jesteśmy konsekwentni. . .

A oto wypowiedź Rulewskiego na temat samorządów robotniczych, kwestii, w której jego poglądy odbiegały od tradycyjnych wyobrażeń wśród działaczy Solidarności:

Wpłynęło do mnie kilkanaście wersji reformy gospodarczej i wszystkie się sprowadzają do jednego mianownika — samorząd. Jest jedna z nich najciekawsza — doktora Balcerowicza. Tylko, że ona stawia sprawę samorządu na szóstym miejscu. Na pierwszym — warunki polityczne, warunki samorządności gospodarczej. Zatem uznaje ona za punkt wyjścia zmianę uprawnień do samorządności. To są decydujące momenty reformy gospodarczej.

Podczas trwania Zjazdu krajowego Solidarności, w wywiadzie dla "Tygodnika Solidarność" Rulewski odparł zarzuty niedostatku demokracji w obradach:

Po raz pierwszy w Polsce zebrano się w jednej sali 900 demokratów, ludzi, którzy mają mandat aby wszystko co się tu buduje, od statutu poprzez program, było ich dziełem. Ludzie ci, zdecydowani w swych postawach, szukają zwolenników i wobec tego tworzą się grupy, które starają się przekonać innych o słuszności swych poglądów. Dyskusje toczą się nie tylko na tej wielkiej patelni, jaką jest sala obrad, lecz także w kuluarach i na kwaterek.

W wielu sprawach są między nami zasadnicze różnice zdań, w innych organizacjach tego nie ma. Każdy delegat może wypowiedzieć się swobodnie, a także dowolnie krytykować Wałęsę. Podczas przerwy między pierwszą a drugą turą Zjazdu pracowali komisje. Setki delegatów uczeszczyły w tworzeniu programu Związku. Podczas obrad wyływały kontrowersje, które rozstrzyga Zjazd. To właśnie jest żywotka demokracji.

I jeszcze fragment wywiadu, jakiego udzielił, w lipcu 81-go roku Ewie Berbersz. Rulewski powiedział wtedy o swojej porywczoności:

Porywczoność jest wadą polityka, ja politykiem nie jestem. Jestem działaczem związkowym, który ma w statucie zapisane kształtowanie stosunków ludzkich. Umieć się z serca obrzyść na zło — to jest walor. . .

Z tym, że — nie ludźmy się, za rok, dwa — kiedy demokracja okrzepnie — tacy "Rulewscy" ze swoim "Świętym oburzeniem" staną się nie przydatni, społeczeństwo ich odrzuci, ja jestem dobry na dziś. . .

Po aresztowaniu 23-go grudnia Jan Rulewski czeka na proces, oskarżony o próby obalania przemocą ustroju i osłabianie siły obronnej państwa polskiego. Czeką go kara od pięciu lat więzienia do kary śmierci łącznie.

Kontakt (Paryż)

SERGIUSZ PIASECKI

JABŁUSZKO

59

— Nie poznałbyś potem... Co?
— Nigdy w życiu! — odparł Jaś.
— No, to i klawo!

Mistrz i uczeń wybrali się na robotę. Baran niósł 2 torebki kwasku. Jaś dźwigał w koszu 4 torebki. Rozpoczęli sprzedaż na Kreszczeńskiej ulicy. Tam Baran sprzedał 2 torebki, kazał Jasiowi jechać dorożką do domu i co prędzej przywieźć jeszcze 6 torebek. Umówili się spotkać na Kwietnym Bulwarze. Ostatnią partię Baran sprzedał na Moskiewskiej ulicy, w pobliżu dworca. Cała ta procedura zajęła im cztery godziny. Mało w którym sklepie, kwasku nie kupiono. Jasiowi na jego prośbę, Baran pozwolił sprzedać ostatnią torbę „towaru”.

Jaś wstąpił do sklepu przy ul. Moskiewskiej. Było tam sporo klientów. Jaś zwrócił się do starszego Żyda, który coś ważył:

— Może kupicie kwasek cytrynowy?

Kupiec od razu zainteresował się, bo był to rzadki w tych czasach towar.

— Dużo masz?

— Trzy kilo.

— Po czemu?

— 600 rubli kilo. Ale sprzedaję wszystko razem.

— Pokaż.

Kupiec wziął torbę. Spróbował językiem jeden kryształ z góry drugi ze środka, rozgarnął kryształy palcami i zajrzał głębiej.

— Zapłacę po 550.

Jaś wiedział, że Olek kilka partii sprzedał nawet po 500 rubli, lecz się uparł że taniej nie odda.

— Jak nie chcecie kupić po 600, to sprzedam gdzie indziej po 650.

Kupiec wziął towar, zważył i zapłacił Jasiowi 1800 ostrubli. Uroczyście i radośnie Jaś zbliżył się do Olka i wręczył mu pieniądze.

— 1800... — powiedział wesoło.

— Klawo jest — obojętnie rzekł Baran.

Jaś szedł obok Olka pełen dumy i zachwyty. Na Podgórznej ulicy Baran wprowadził chłopca do spelunki, gdzie nielegalnie targowano wódką, morfiną i kokainą. Tamże był dom schadzek dla wyborowych gości. Korzystali z niego nawet funkcjonariusze policji, bo był tam zawsze świeży „to war”... tak żywy jak i w zakresie narkotyków.

Baran kazał podać do seperatki ćwiartkę koniaku i sardynki. Wypili po kieliszku.

— Za fart — rzekł Baran, pijąc do chłopca.

Potem kazał Jasiowi liczyć zyski. Wynikało z obliczeń, że po potrąceniu kosztów i zaokrągleniu ogólnej sumy mistrz i jego asystent zarobili tego dnia 34.000 ostrubli. Jasiowi to się wydało fantastyczną sumą. Baran był obojętny. Liczył pieniądze. Odliczył 6.800 rb i przysunął je Jasiowi.

— Masz... To twoje!

Jaś zarumienił się i zażenował.

— Ja przecień prawie nie się nie przyczyniłem... Tylko jedną torbę sprzedałem.

— Masz, masz... Należy ci się piąta część!..

I Jaś wziął pieniądze. Przydały mu się bardzo, bo w ostatnim miesiącu do mieszkanka Naciewiczów znowu coraz częściej głód zaglądał.

Nazajutrz Jaś przeczytał w gazecie, w rubryce „Kronika” następującą informację, pod tytułem: „Nowa afera”. „Wczoraj wielu kupców mińskich padło ofiarą oszusta, który w kilkudziesięciu sklepach sprzedał jako kwaśną sól, jakąś inną, szkodliwą dla zdrowia, gorzką substancję. Nie bacząc na wielokrotne ostrzeżenia publiczności przed oszustami, nie brak jeszcze naiwnych, którzy w pogoni za zyskiem, stają się ofiarami bezczelnych wydrwigrasów. Policja jest na tropie sprawców”.

Baran ironicznie się uśmiechnął:

— Policja na tropie i to w galopie!

XII.

FRAJER ZDOBYWA ZŁODZIEJSKIE

OSTROGI

Baran od dawna miał dużą sympatię dla Jasia. Podobało mu się, że chłopiec jest zawsze grzeczny, wesoły, chętny. A imponowało to, że jest uczony. Stasia Dorożkarza i Profesora też uważał co prawda za uczonych, lecz teraz spostrzegł, że Jaś ma wiedzę teoretyczną o wiele większą od nich, a jednak nigdy tym się nie przechwala, „dymów” nie puszcza i wieloznaczących minek „jak kurwa na Bugaju” nie robi. Chętnie i prawidłowo tłumaczy co sam wie, a gdy czego nie wie, szczerze mówi i odpowiedzi szuka w książkach.

Olek dotychczas nigdy się nie wyręczał frajerami. Jasia zaczął uczyć swego fachu — jak uczył reperacji obuwia — bo chciał mu dopomóc materialnie, a poza tym miał w głowie: z tego to byłby złodziej: ładny, mądry, śmiały, sprytny... Tylko w dobre ręce dać go... Odezuł chętkę przekazania komuś, kto wart tego, swojej wiedzy technicznej i praktycznej, tego wszystkiego, co musiał zdobywać mozolną pracą wielu lat... Wziął go na kilka drobnych kradzieży: używał go na razie jako świecy. (Ostrzegacz). Jaś wywiązywał się z zadań skrupulatnie, śmiało i inteligentnie. Baranowi to się podobało i zaczął stopniowo zapoznawać swego ucznia z tajemnicami kunsztu złodziejskiego. W świat przestępczy na razie swego ucznia nie wprowadzał. Brał go na roboty sam. Opowiadał o więzieniach, paserach, agentach, złodziejach, melinach, nadawcach, o wspaniałych wyrobionych robotach...

BLACK STEER FINER FOODS

3140 N. CALIFORNIA • TEL.: 539-4510

Specjalnie Niskie Ceny w Tym Tygodniu!

CHUDY, ŚWIEŻY SCHAB ZE ŚRODKA KRAJANY (Pork Chops)..... \$1.29/Funt.
KIELBASA "PRASKY"..... W KAWALKU \$1.79/Funt.
KRAJANA \$1.98/Funt.
WŁASNEGO WYROBU PIECZEN RZYMSKA..... \$1.89/Funt
KISZKA Z GRZYCZANEJ KASZY..... 89¢/Funt
ŚWIEŻA CHUDA MIELONA WOŁOWINA..... \$1.09/Funt.

ORAZ WIELE, WIELE INNYCH WĘDLIN I WYROBÓW GARMAZERYJNYCH PO SPECJALNIE NISKICH CENACH

Ceny Aktualne do Srody, 29-go Czerwca, 1983

Z TYM OGŁOSZENIEM DODATKOWO \$1.00 NIZKI
Godziny: Codziennie 9-6; Niedziela 9-1

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet

Doświadczony Lekarz Ginekolog Oraz Asystentki MOWIĄ PO POLSKU!!

Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży.

Porady i Próby Moczu Na Ciążę Bezpłatnie

Dzwonić: 772-7726

Pytać o Panią Marię

Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań

2744 N. WESTERN AVE.

(Przy Diversey Ave.)

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub nieuzgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienia małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:

Adwokat

CHESTER M. PRZYBYŁO

Po informacji można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.

MÓWIMY PO POLSKU

Oredzie Cenzora Czaplickiego Na 39-ty Sejm Z.N.P.

Sejm Rozpocznie się 18 Września w Orlando, Fla.

W urzędowym organie Związku Narodowego Polskiego "Zgoda" z dn. 15 czerwca ukazało się Oredzie Cenzora Hilarego Czaplickiego, zwołujące 39-ty Sejm ZNP.

Oredzie to jest treści następującej:

Posłowie i Posłanki!

W myśl uprawnień nadanych mi przez Konstytucję i Ustawy Związku Narodowego Polskiego, niniejszym zwołuję 39-ty Sejm tejże organizacji na dni od 18-go do 24-go września w Sheraton Twin Towers Hotel, Orlando, Floryda.

Zgodnie z regulaminem wzywam wszystkich delegatów na 39-ty Sejm do zebrania się w Sheraton Hotel, 18-go września, o godz. 2:00 ppł., celem rozpoczęcia obrad sejmowych. Omawiane zagadnienia decydująco będą o przyszłości Związku Narodowego Polskiego. Istotne jest ażeby obrady przebiegały w sposób demokratyczny, konstruktywny, bez zbędnych przejawów politycznych.

Zamierzeniem tego posłania jest pobudzenie do obiektywnego myślenia i opracowania pozytywnych planów dla naszej organizacji. Nie powinno być ono interpretowane jako gotowy projekt ustawy, ale raczej jako dokumentacja propozycji na przyszłość.

Posłowie i Posłanki sejmowi mają olbrzymią odpowiedzialność wobec Związku Narodowego Polskiego i tego zgromadzenia. Otrzymanie delegacji jest zaszczytem, symbolem zaufania tych którzy przekazali im to powierzenie. W zamian spodziewa się od posłów i posłanek sumiennego spełnienia obowiązków, wnikliwego rozpatrywania zagadnień i podejmowania obiektywnych decyzji dla dobra organizacji.

Kolegium Związkowe zostało uczczone w listopadzie, 1982 r. trzydzielnymi krajowymi obchodami w Philadelphii. Było to stosowne uhonorowanie jednego z najbardziej niezwykłych osiągnięć w amerykańskim szkolnictwie. Olbrzymi odzew i poparcie były oczywiście. Jednak, w rzeczywistości Kolegium nie może osiągnąć należnej jemu pozycji przy pomocy samego tylko Związku Narodowego Polskiego.

Obecnie, zabezpieczenie finansowe jest podstawą istnienia małych kolegiów prywatnych.

Kolegium Związkowe musi opierać się na szerszej bazie fundacyjnej. Delegatom przedstawione zostaną propozycje poprawek do ustaw ZNP mające na celu rozszerzenie i zasilenie tej bazy dodatkowymi, odpowiedzialnymi finansowo źródłami, obok Związku.

Od momentu założenia przed 71 laty Kolegium, było ofiarą nadal trwających zmagania pomiędzy jego gorliwymi zwolennikami i zażartymi przeciwnikami. Taką jest trudna i bolesna historia tej uczelni. Wzbuca polityczne instynkty i dzielące implikacje godzące w samą podstawę tej instytucji.

Konstruktywne rozwiązania mogą być osiągnięte tylko poprzez apolityczną dyskusję. W ostatnich czterech latach obchodziliśmy setny jubileusz Związku Narodowego Polskiego i jego oficjalnego organu "Zgody" oraz 75-lecie "Dziennika Związkowego."

Związek Narodowy Polski to coraz większym stopniu jest zaangażowany w działalność humanitarną, zwłaszcza dotyczącą ruchu Solidarności oraz wspierania ucieszonego narodu polskiego — poprzez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej — żywnością, odzieżą i lekarskimi wartościami milionów dolarów.

Głównym celem założenia ZNP w r. 1880 było stworzenie zjednoczonego głosu na rzecz Polski. Od samego początku istnienia Związek Narodowy Polski odgrywał rolę w pozytywnych działaniach z myślą o losie narodu polskiego. Przez cały ten okres, niósł pomoc wielu pokoleniom Polaków będących ofiarami bezlitosnej opresji i wojen które tylko na moment dały im poczucie wolności i warunki materialne potrzebne do przetrwania. Kontynuowanie tej odpowiedzialności, opiekowanie się i wspieranie narodu polskiego — zwłaszcza obecnie w okresie tyranistycznych rządów komunistycznego reżymu wojskowego i Związku Sowieckiego — jest konieczne.

Postępujący rozwój Związku Narodowego Polskiego w pierwszym stuleciu jest udokumentowanym faktem. Doceniając naszą obecną pozycję, należy jednak zrobić realistyczne podsumowanie naszych mocnych i słabych punktów, dokładnie zbadać nasze zasoby i potrzeby aby móc dalej kontynuować modernizację w najbliższej i dalszej przyszłości.

Dalekosiężne planowanie jest integralną częścią każdej prosperującej organizacji biznesowej. Jest ono szcze-

gólnie ważne dla Związku Narodowego Polskiego jeżeli chcemy zachować i umacniać nasz charakter i tożsamość etniczną. To jest nasz główny atut.

Na przykład, czy my, jako organizacja, wiemy jaką pozycję powinien zajmować Związek Narodowy Polski pod koniec tego dziesięciolecia? czy przewidzieliśmy, poprzez badania, jak Związek Narodowy Polski dostosuje się do 21-go wieku? Jak silne będą więzy etniczne w tym czasie?

Proces asymilacji i zmian społecznych na przestrzeni ostatnich kilku pokoleń już dał się odczuć Związkowi Narodowemu Polskiemu, zwłaszcza w lingwistyce. Język polski jest jedną z najbardziej zauważalnych ofiar. Z powodu "przepaści pokoleniowej" spada frekwencja na zebraniach grup i gmin.

W dużym stopniu jest to wynikiem osiągnięć techniki jak samochód, telewizja, podróże lotnicze oraz różnorodność zajęć dostępnych członkom i innym źródła. Będąca w toku nowa rewolucja technologiczna, niewątpliwie dotknie prawie wszystkie fazy naszego życia. Połączenie wynalazków przeszłości z nowymi może być kluczem na przyszłość. Może ono zapewnić Związkowi Narodowemu Polskiemu solidną bazę pozwalającą uniknąć tego rodzaju nieprzewidziane problemy jak "stracone pokolenie" w przeszłości. Luki te mogą być jednym z powodów dlaczego straciliśmy potencjalnych członków, zwłaszcza tych z wybitnymi kwalifikacjami i cechami przywódczymi.

Problem ten jest właściwy nie tylko Związkowi Narodowemu Polskiemu. Dotyczy on całego polsko-amerykańskiego społeczeństwa. Jednym z dalekosiężnych celów ZNP powinna być kompilacja Polaków w Stanach Zjednoczonych, a przede wszystkim fachowców z wąską specjalizacją, którzy mogliby służyć organizacji w roli doradców. Umożliwiłoby to także ultranowoczesna technologia komputerowa z olbrzymimi zdolnościami pamięciowymi.

Nowa technologia może mieć szerokie znaczenie dla Związku Narodowego Polskiego w werbowaniu nowych członków, rozwoju członkostwa, programach dla młodzieży i emerytów oraz projektach kulturalno-educacyjnych.

Ma już ona zastosowanie w opracowywaniu nowych sposobów zdobywania członków. Najbardziej efektywnym z nich jest program werbowania nowych członków drogą pocztową. Jednak większość jest na razie w fazie eksperymentalnej.

Dalsze udoskonalenie i rozpowszechnienie metod "marketing-u" może zwiększyć potencjał rozwojowy organizacji. Rewolucja technologiczna udostępni nam narzędzia potrzebne do osiągnięcia tego postępu. Systemy komputerowe umożliwią nam zebranie i zarejestrowanie wszechstronnych i dokładnych danych o rynku polsko-amerykańskim.

Jeżeli mamy dotrzymać kroku konkurencji dysponującej znacznie większymi zasobami nasz kierunek działania na przyszłość musi obejmować zastosowanie nowoczesnej technologii w rozwinięciu banku informacji, przyspieszeniu szkolenia i w innych fazach życia organizacyjnego.

Seminaria prowadzone przez urzędników ZNP i sztab działu członkowskiego stanowiły dotąd podstawę szkoleniową dla sekretarzy finansowych i organizatorów. Odbývają się one okresowo (co roku lub co pół roku) w różnych miejscowościach.

Kontakt osobisty jest ważny i niezaprzeczalny. Ale zwiększenie liczby takich seminarów może okazać się nieopłacalne. Dalszy ciąg procesu szkoleniowego mógłby odbywać się poprzez zastosowanie skomputeryzowanych lub słuchow/wzrokowych pomocy naukowych. Programy do nich mogą być opracowane zarówno w języku polskim jak i angielskim przez Związek Narodowy Polski lub najtych specjalistów. Materiały te byłyby wynajmowane do użytku podczas konferencji organizacyjnych.

Rozważania o przyszłości nasuwają na myśl szereg istotnych pytań. Jak przystosuje się nasza młodzież do nowoczesnej technologii, która będzie miała olbrzymi wpływ na ich dalsze życie? Jak głębokie będą ich uczucia i przywiązanie kulturalne? Czy w technicznie zaawansowanym społeczeństwie nie zaniknie ich tożsamość etniczną i będą mogli przysłużyć się przy-



Senator Tadeusz Lechowicz (D.-Chicago) przyjmował na Kapitolu Stanowym w Springfield, Ill., wycieczkę 8-iej, graduującej klasy uczniów szkoły parafialnej Św. Stanisława Biskupa i Męczennika z Chicago. Senator Ted Lechowicz udzielał dzieciom objaśnień co do funkcjonowania władz stanowych. Dzieciom towarzyszyły nauczycielki Eilin Kenney i Lyn Carlson.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, 26 czerwca, Klub Marynarski Morskie Oko urządza pielgrzymkę do Ojców Karmelitów w Munster, Indiana, na niezwykły obchód pierwszej w historii Polski beatyfikacji dwóch Polaków, której Ojciec Święty, Jan Paweł II dokona podczas pobytu w Krakowie.

Jednym z nich jest O. Karmelita Rafael Kalinowski, natomiast drugim, ojciec ubogich, założyciel Braci Albertynów i Albertynek, brat Albert Chmielowski.

Msz Święta o godz. 12:00 w południe, po Mszy można zakupić obiad u Ojców Karmelitów. W dalszej kolejności przewidziana jest akademicka projekcja filmu.

Odjazd z 48-iej i Western o godz. 10:00 rano, natomiast z 47-iej i Wolcott o 10:05 rano. Bilety w cenie \$7 od osoby można zamawiać telefonicznie u p. Białek, dzwoniąc pod numer: 434-1388.

Wszystkie członkowie, którzy posiadają mundury proszeni są, aby wystąpić w nich podczas Mszy.

Koresp. — Mary Ann Bialek

Posiedzenie Klubu Łęczan

Posiedzenie Klubu Łęczan odbędzie się w niedzielę, 26 czerwca, o godz. 2:00 po poł., w sali Związku Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey Ave. Jest to ostatnie zebranie przed wakacjami, a ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy o liczne przybycie. Po posiedzeniu zapraszamy na przyjęcie dla Ojców i Matek.

Stanisław Koziol — prezes
Tadeusz Goleńka — sekr. prot.

szłym pokoleniom Polaków?

Nasze obecne programy młodzieżowe cieszą się dużym powodzeniem w zakresie tańców ludowych, rzemiosła, historii i znajomości języka. W przyszłości można je uzupełnić regionalnymi konkursami talentu i wystawami przyrodniczymi, specjalnymi letnimi kursami technicznymi w Kolegium Związkowym połączonymi z uotożsamieniem i świadomością kulturalną. Regionalne i krajowe konkursy w grach komputerowych mogą być doskonałym środkiem w procesie nauczenia i rozrywki.

Ponadto, pomogłoby zmniejszyć "przepaść pokoleniową" poprzez zbliżenie młodzieży z dorosłymi. W okresie dorastania młodzież ma tendencję do oderwania się. Większość nigdy nie powraca do życia organizacyjnego ZNP. Konieczne są badania i programy które odwrócą ten proces.

Robiąc plany na przyszłość, należy wziąć pod uwagę emerytów którzy nie są zdolni do aktywnego uczestniczenia w bardziej wyczerpujących zajęciach. Może "olimpiady" w grach w karty lub wycieczki krajoznawcze zaspokoją ich zapotrzebowania. Chodzi o to ażeby wykazać dobre chęci.

W miarę starzenia się, coraz większe znaczenie ma zdrowie i dobre samopoczucie. Bardzo pozytywne mogłyby się okazać prelekcje na temat opieki zdrowotnej podobne do dawnych przez naczelnego lekarza ZNP podczas zebrania Komisji Związkowej. Ważną rolę odgrywać mogą również regionalne i lokalne seminaria i wystawy o podobnym charakterze.

Są to różne projekty dotyczące przyszłego rozwoju Związku Narodowego Polskiego.

Nie są to propozycje wiążące, ale warte przestudiowania i wnikliwego rozpatrzenia. Delegaci do 39-go Sejmu mają olbrzymią odpowiedzialność w rozwiązywaniu wielu zawiłych problemów.

Ich decyzje powinny reprezentować zgodność opinii ogółu.

Na zakończenie, gratuluję wszystkim delegatom ich wyboru i życzę powodzenia w trudnym zadaniu jakie ich czeka.

Z bratnim pozdrowieniem,
HILARY S. CZAPLICKI
Cenzor ZNP

Generalna Próba Chóru "Filomeni"

Dla uczczenia rocznicy śmierci gen. Wł. Sikorskiego, zgodnie z tradycją 4 lipca w Obozie Młodzieżowym w Yorkville, Ill. zostanie odprawiona Msza św. W czasie Mszy śpiewa chór "Filomeni."

Zarząd i dyrygent apelują do wszystkich członków o liczne przybycie na próbę generalną, która odbędzie się 27 czerwca, w sali Columbia Hall.

W. Tokarz — prezes
H. Jasiński — sekr.
J. Faustman — koresp.

Koncert i Bal Chóru Chopina

Koncert i bal chóru Chopina Związku Śpiewaków w Gary-Merr., Ind., odbędzie się w piątek, 24 czerwca br., o 8-iej wiecz., w sali Ojców Salwatorianów, 5755 Penn. St., Merrillville, Ind. Wstęp na koncert i bal \$6.50. Na bal przygrywać będzie orkiestra Buddy Pressner-Combo.

Komitet i zarząd chóru serdecznie zapraszają całą Polonię ze stanu Indiana oraz organizacje w tym rejonie i chóry z Chicago, Ill. Koncerty te już od 67 lat cieszą się dużą popularnością wśród publiczności. Próby chóru odbywają się w każdą piątek, o godz. 7:30 wiecz., w sali małej Ojców Salwatorianów, 5755 Penn. Merr.; tel.: 884-0714.

Serdecznie zapraszamy!

James J. Pesdan, prezes;
Krzysztof Białkowski, dyrektor;
Mitchell Tukaj, koresp.

Posiedzenie Placówki 141 SWAP

W niedzielę, 26 czerwca, odbędzie się posiedzenie oraz program ku czci "Ojców i Matek", o godzinie 1:30 po południu, w sali Okręgu 1 SWAP, 1239 N. Wood ulica. Nasze panie przygotowały smaczną przekąskę i bogaty program.

Wycieczka do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill., w niedzielę, 10-go lipca. Za przejazd autobusem \$5.00 od osoby, dla dzieci niżej lat 12 — \$3.50. Zbiórka na Armitage i Leavitt oraz na Milwaukee i Central Park Ave.

W niedzielę, 7-go sierpnia, wyjazd do Polskich Ojców Saletynów w Twin Lakes, Wisconsin. Za przejazd i 2 podania w klasztorze \$13.00. Wszystkie miejsca muszą być opłacone przed czasem. Prosimy wysłać czeki lub Money Order do Heleny M. Stermińskiej, 2062 N. Leavitt ul., Chicago, Ill., 60647. Rezerwację przyjmujemy do dnia 4-go lipca br. na wycieczkę do Yorkville, Ill.

Wiktor Michałowski, komendant
Henryka Michałowska, prezeska
Helena M. Stermińska, sekretarka

Zebranie Przyjaciół Fundacji Kościuszkowskiej

W piątek 24 czerwca o godz. 7-iej wiecz. odbędzie się zebranie Przyjaciół Fundacji Kościuszkowskiej w sali im. Jana Pawła II w Centrum Kulturalnym i Społecznym im. Kopernika, 5216 W. Lawrence Ave. Na zebranie ma przybyć prezes Fundacji Kościuszkowskiej dr Albert Juszcak.

Zebranie Koła Nr 2 Związku Podhalan Im. W. Orkana

Koło Nr 2 Związku Podhalan, im. Władysława Orkana zaprasza swoich członków na posiedzenie, w niedzielę, 26 czerwca, o godz. 1:30 po poł., w sali La Sada, pod adresem 5325 W. Fullerton.

Rozalia Bojarski — sekr. prot.

Obiad Towarzystwa Św. Antoniego

Obiad Tow. Św. Antoniego odbędzie się w niedzielę, 26 czerwca, o godz. 12-iej w południe w sali parafialnej, kościoła św. Trójcy pod adresem 1118 N. Noble Street. Bilety w cenie \$5 od osoby.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Dzień Młodzieży w Obozie w Yorkville

W nadchodzącą niedzielę, 26-go czerwca, odbędzie się dzień poświęcony naszej młodzieży. Po pierwsze Okręg 12 ZNP jak rokrocznie urządza zabawę dla dzieci należących do Grup w Okręgu 12 ZNP. Dzieci będą podejmowane przekąskami, słodyczkami i darmowymi biletami na wejście do basenu. Komisarka Genia Wesołowska będzie urzędowała od wczesnego ranka do której mają się zgłaszać Sekretarze grup z dziećmi aby odebrać bilety. Komisarz Okr. 12 ZNP Roman Kolpacki razem ze swym komitetem opracowuje dodatkową zabawę dla dzieci.

Obozowanie Dziewczyn

Także w nadchodzącą niedzielę (26-go) dziewczynki rozpoczynają swoje 4-tygodniowe wakacje w obozie. Sekr. SOM Barbara Wesołowska, przew. Komitetu Obozowania, będzie już miała pomieszczenie gotowe do użytku. Rodzice proszeni są o zgłaszanie się z dziećmi o godzinie 1-iej po południu zaraz po Mszy św., która jak zwykle, odbędzie się w naszej kapliczce obozowej o godzinie 12-iej.

Przypominamy — przyjmujemy dzieci od 7 do 14 lat. Oplata \$70.00 tygodniowo. Dzieci należące do ZNP dostają zniżkę \$20.00, jako nasz podarunek Związku Narodowego Polskiego, więc placą tylko \$50.00. Mogą być zapisane na jeden tydzień lub więcej (do czterech). Mamy pomieszczenie dla 56 dzieci.

Orkiestra "Biało-Czerwoni" tak się podobała, że na ogólne żądanie będzie także bawiła gości w nadchodzącą niedzielę. Jak zwykle mieliśmy rozmaite kłopoty z zaangażowaniem kucharzy do budynku jadalnego, lecz zgodziła się nam poprowadzić kuchnię w tym roku, żona naszego prezesa SOM, p. Marta Jadach, która się bardzo dobrze z tej pracy wywiązuje. Kantyna obozowa prowadzona jest

Mecz Siatkówki Okręgu 13 ZNP

Drużyna siatkówki Okręgu 13 ZNP rozegra mecz w piłkę siatkową (przeiwnik — Okręg 12 ZNP), w Yorkville, w niedzielę, 26 czerwca. Proszę wszystkich chętnych graczy z naszego Okręgu o stawienie się na boisku do gry w siatkówkę o godz. 1:30 po południu.

Jan Jabłoński — kierownik drużyny siatkówki przy Okręgu 13 ZNP

Zebranie Grupy 1958 ZNP

Posiedzenie Grupy 1958 ZNP, Rzeczpospolita Polska, odbędzie się w niedzielę, 26 czerwca, w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd. Ponieważ posiedzenia odbywają się co dwa miesiące, usilnie prosimy członków o łaskawe przybycie.

Lydia Jagielnik, prezes;
Halina Wojnar, sekr. prot.

Piknik Klubu Borek Wielki

Klub Borek Wielki wraz z zespołem tanecznym "Polonez" zawiadania o wspólnie organizowanym pikniku, który odbędzie się w niedzielę, 26 czerwca, początek o godz. 1:00 po poł. w Ogrodzie Woźniaka, pod adresem 2530 S. Blue Island Ave.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Happy Quartet", w międzyczasie można także obejrzeć występy zespołu "Polonez". Kuchnia i bufet obficie zaopatrzone. Dochód zostanie przeznaczony na Klub i zespół "Polonez".

Prezes — Stefan Zabawski
Sekr. Prot. — Władysław Strek

Dwa Teoretyczne Kursy Prawa Jazdy w Języku Polskim

Zgodnie z tradycją kursy te są przygotowane z myślą o nowoprzybyłych z Polski którzy chcieliby uzyskać amerykańskie prawo jazdy lecz nie mogą przystąpić do egzaminu ze względu na niedostateczną znajomość języka angielskiego.

Dla tych którzy chcą wracać w przyszłości do Polski, oprócz pomocy w zdaniu egzaminu na prawo jazdy, pomożemy uzyskać prawo jazdy międzynarodowe które można wymienić na polskie bez ponownego zdawania egzaminu.

Wykładowcą będzie właściciel PULASKI DRIVING SCHOOL, Grażyna Olszewska-Buda. Jednodniowy kurs

przez dyr. SOM Michała Stefańskiego, także jest dobrze kierowana, gdzie każdy może się nasyć różnymi przekąskami; więc wszyscy którzy zdecydowali się spędzić niedzielę na rodzinnej wycieczce mają wszystko pod ręką.

Serdecznie zapraszamy do Obozu całą Polonię na wesołą zabawę między swoimi.

Tadeusz Jadach, prezes
Maria Józefiak, wiceprezeska

Dzień Młodzieżowy Okręgu 12-go ZNP

Tegoroczny Dzień Młodzieżowy w Obozie naszym w Yorkville, Ill., odbędzie się w niedzielę, 26 czerwca. Prosimy członków Okręgu 12 o przybycie, również o zabranie młodzieży, aby mogła wesoło spędzić ten dzień w naszym obozie.

Dzieci będą mogły korzystać z basenu kąpielowego i dostaną wszelkie napoje i przekąski za darmo.

Msza św. połowa w obozie odprawiona będzie o godzinie 12 w południe.

Roman Kolpacki, komisarz Okr. 12
Genowefa Wesołowska, komisarka Okr. 12
Antoni F. Płowowarczyk, sekretarz Okr. 12

Wiec Wyborczy Gminy 178 ZNP

27 czerwca odbędzie się wiec wyborczy Gminy 178, w celu wyboru posłów na Sejm Związku Narodowego Polskiego. Odbędzie się również nominacje na komisarza i komisarkę Okręgu 13.

Ze względu na bardzo ważne sprawy zarząd Gminy apeluje do delegatów o punktualne przybycie na wiec wyborczy.

Wiec odbędzie się w poniedziałek, 27 czerwca br., w Domu SPK przy ulicy 3024 N. Pulaski. Zebranie odbędzie w dolnej sali, tj. na parterze, punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Aleksander Moll, prezes
Roman Strzelecki, sekr. prot.

Wiec Wyborczy Gminy 75 ZNP

W myśl uchwały delegatów Gminy 75 ZNP Wiec Wyborczy tejże Gminy odbędzie się w piątek, dnia 24 czerwca w sali Moskala pnr 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Wszystkie Grupy, przynależne do Gminy 75 ZNP powinny przysłać swoich delegatów, celem wybrania posłów na 39 sejm ZNP.

Każdej Grupie przysługuje jeden delegat na każde 25 członków lub większy ułamek niż połowa z 25.

Jeżeli Grupa wasza jeszcze nie nadała swojego mandatu, powinna to uczynić jak najszybciej, przysyłając go do sekretarza Gminy 75 ZNP, 6935 N. Kenneth Ave., Lincolnwood, Ill. 60064.

Stanisław Scibło, prezes
Władysław Kuman, sekr.

Wiec Wyborczy Gminy 178 ZNP

Wiec Wyborczy Gminy 178 ZNP Posłów do Sejmu 39-go ZNP, oraz nominatów na Komisarza i Komisarkę Okr. 13-go ZNP, odbędzie się w poniedziałek, 27-go czerwca, w sali SPK, pnr. 3242 N. Pulaski Rd., początek o godzinie 7:30 wieczorem punktualnie.

Prosimy delegatów i delegatki o liczne i punktualne przybycie, gdyż po krótkim posiedzeniu dokonamy wyboru posłów do Sejmu, zgodnie z Regulaminem i Konstytucją ZNP.

Aleksander Moll, prezes
Roman Strzelecki, sekr. prot.

obejmuje naukę prawa drogowego. Oplata za kurs wynosi \$35.00. GWA-RANTUJEMY ZDANIE EGZAMINU LUB ZWROT PIENIĘDZY. Pierwszy kurs odbędzie się w sobotę, 25 czerwca, o godz. 9:00 rano; drugi w niedzielę, 26 czerwca, o godz. 9:00 rano. Zapisy codziennie od 10 rano do 7 wiecz. MOZESZ WSZYSTKO ZAŁĄTWIC TELEFONICZNIE. Nawet w przypadku niemożności dostania się do naszego biura, nasi instruktorzy przyjadą po Ciebie.

PULASKI DRIVING SCHOOL
6050 S. PULASKI TEL. 581-0040 (Ogł.)

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. ROŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Codzienne Tylko
i Weekendowe Weekendowe Wydanie

Rocznie (1 yr.)	\$40.00	Rocznie (1 yr.)	\$15.00
Półroc. (6 mos.)	22.00	Półroc. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

DO INNYCH KRAJÓW:
Codzienne Tylko
i Weekendowe Weekendowe Wydanie

Rocznie (1 yr.)	\$60.00	Rocznie (1 yr.)	\$18.00
Półroc. (6 mos.)	45.00	Półroc. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Zrabowane Skarby Narodowe

W maju odbyła się w Istambule, Turcja, interesująca konferencja pod patronatem UNESCO (United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization), poświęcona godnemu uwagi zagadnieniu. Mianowicie chodzi o narodowe skarby i pamiątki kulturalne, zrabowane różnym krajom w okresach konfliktów wojennych, a wywiezione przez rabusiów do ich zbiorów muzealnych czy też bibliotecznych.

Na konferencji tej szczególnie ostro występowali przedstawiciele Grecji, Turcji, Egiptu i Meksyku, wskazując w udokumentowanych pretensjach, że wiadomo kto był rabusiem ich skarbów narodowych, jak też gdzie skarby te znajdują się obecnie.

Dla przykładu Grecja zgłosiła formalne żądanie, aby Anglia zwróciła Grekom Elgin Marbles, zabrane z Akropolisu w Atenach w 1802 r. przez Brytyjczyków, a następnie sprzedane British Museum. Dalej Grecja wskazuje, że brytyjski ambasador w Grecji w owym czasie, Lord Elgin, wywiózł z Parthenonu ponad 100 rzeźb, na co zgodził się sułtan turecki, gdyż Turcy rządzą w ówczesnej Grecji.

Osobliwe stanowisko w tym pasjonującym zagadnieniu zajęli Brytyjczycy. Dyrektor British Museum wywołał, że zwrócenie różnych skarbów zagrabionych w różnych okresach historycznych prowadziłoby do "ruiny" muzeów, jakie mają te skarby obecnie. Brytyjczycy o mentalności typowego władcy kolonialnego, jednak nie przyzna, że brytyjskie grabieże skarbów innych narodów właśnie prowadziły do "ruiny" narodowe bogactwa historyczne i kulturalne.

Dla bezstronnego oświetlenia sprawy trzeba podkreślić, że w Anglii odzywają się głosy wybitnych osobistości, wskazujące na moralny obowiązek zwrócenia Grecji zrabowanych skarbów, jak też rozwiązania w drodze porozumienia spraw tych skarbów, które legalnie stały się w ręce brytyjskie i znajdują się obecnie w brytyjskich zbiorach.

W relacjach prasowych na temat konferencji w Istambule brak jest informacji czy uczestniczyli w niej przedstawiciele Polski. Wiadomo natomiast, że były tam reprezentowane Sowiety. I w związku z tym trzeba przypomnieć, że Polska dotychczas nie otrzymała od Sowietów, spadkobiercy carskiej Rosji, tych bogactw kulturalnych i narodowych, jakie zostały zagrabione przez carską Rosję w okresie rozbiorów Polski.

Owszem, po przegranej przez bolszewików wojnie z Polską w 1920 r., gdy następnie doszło do unormowania stosunków polsko-

sowieckich, specjalne komisje rewindykacyjne uzyskały sporo zwrotów polskich skarbów narodowych, ale — tu trzeba podkreślić to bardzo silnie — nie zwrócono wszystkiego ani tuż po wojnie, ani też w okresie międzywojennym.

Co więcej, w ostatniej wojnie światowej Sowiety znowu dokonały najazdu na Polskę, zgodnie z układem zbrodniczym Ribbentrop-Mołotow, znowu grabiąc wszystko co się dało na ziemiach wschodnich Polski przedwrześniowej oraz wywożąc nowe skarby. Powiększone więc zostały sowieckie zbiory z tych nowych rabunków, które trzeba dołączyć do rabunków z okresu carskiego. Czy więc Polska nie powinna upominać się o zwrot swoich skarbów narodowych?

Nie siląc się na wyczerpanie zagadnienia należy przypomnieć, że w okresie rozbiorów Polski carska Rosja wywoziła do Moskwy i Petersburga wspaniałe zbiory Biblioteki Załuskich w Warszawie oraz zbiory Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, zaś wspaniałe zbiory Liceum Krzemienieckiego zostały wywiezione do Kijowa. Czy te grabieże mają być zapomniane?

Również trzeba przypomnieć, że w okresie "Potopu" wojska Szwecji grabiły Polskę, wywożąc wiele skarbów narodowych, zwracając Polsce niezbyt wiele. Czy nie należy przypominać się o zwroty tego, co Szwedzi zatrzymali i przechowywali dla przykładu w zbiorach Uniwersytetu w Upsali?

W wyniku rozważań i zabiegów UNESCO 52 państwa, mające swoich przedstawicieli w UNESCO, zatwierdziły propozycję, aby zagadnienia zwrotu cudzych skarbów narodowych, zrabowanych w konfliktach wojennych, czy też skradzionych i następnie przemycanych za granicę, były rozwiązywane w drodze dwustronnych układów państwowych.

Układy tego rodzaju wykazały na wstępnych przykładach, że są celowe i pożyteczne. Oto Panama otrzymała wyjątkowej wagi antyki z okresu przed Kolumbem, zaś Irak otrzymał od Stanów ponad tysiąc historycznych tablic zawierających teksty.

W czasie konferencji w Istambule silnie podkreślono, że państwa pokrzywdzone mają moralne prawa do odzyskania swojego kulturalnego dziedzictwa, zagrabionego im w okresach kolonialnej przeszłości. Dodać do tego trzeba, że prawo to powinno obejmować i grabieże przeprowadzone w konfliktach wojennych czy też w okresach okupacji wojennych terenów.

Łagodny optymizm

Sfery przemysłowe i ekonomiści poza blokiem sowieckim są przekonani, że recesja się skończyła, ale co do przyszłości zdania są podzielone. Przeważa przekonanie, że rozwój będzie nieznaczny. Stany Zjednoczone i Japonia wyprzedzą inne kraje w wychodzeniu z recesji. Za nimi znajdują się Wielka Brytania i Niemcy Zachodnie, reszta pozostanie w tyle.

OECD (Organization for Economic Cooperation and Development) poprawiła swoje wcześniejsze przewidywania na bardziej optymistyczne i obecnie twierdzi, że przeciętny wzrost ekonomiczny państw uprzemysłowionych poza blokiem sowieckim wyniesie około 2 proc. Szef Międzynarodowego Funduszu Monetarnego Jacques de Larosiere przewiduje "znaczny wzrost" ekonomiczny w drugim kwartale 1983 r. i jeszcze większy wzrost w 1984 r. Opublikowana przedwcześnie przez Departament Handlu Stanów Zjednoczonych wiadomość o wzroście GNP o 6.6 proc. rocznie potwierdza przewidywania de Larosiere.

Natomiast pięć instytutów ekonomicznych w NRF łącznie doszło do wniosku, że recesja się kończy, ale rozwój w 1983 r. będzie nieznaczny. Wzrost ekonomiczny w Europie Zach. nie przekroczy 0.5 proc., w Stanach Zjednoczonych i Japonii będzie większy. Ekonomiści niemieccy twierdzą, że kilka czynników sprzyja rozwojowi gospodarstwu. Są to: obniżenie ceny ropy naftowej i stopy procentowej, oraz zahamowanie inflacji. Przeciw rozwojowi działają: wzrost protekcjonizmu w handlu międzynarodowym, wielkie deficyty budżetowe i małe dochody korporacji przemysłowych. Prestiżowy Instytut w

To i Owo

Raport Gerogetown University na temat sowieckich sił zbrojnych, wykazał, że żołnierze są słabo wyszkoleni i nie można na nich polegać. Uzbrojenie zaś jest gorsze od uzbrojenia amerykańskiego.

Kiel uważa, że rozwój w tym roku będzie mały, w 1984 r. nie przekroczy (przeciętnie) 2 proc.

Przegląd sytuacji w różnych krajach zmusza do ostrożności. Wielka Brytania jest pierwszym krajem europejskim, wydobywającym się z recesji, a 4 proc. inflacja jest najniższa w ciągu ostatnich 15 lat. Mimo to bankructwa są ciągle plagą kraju.

Poprawa w Niemczech Zach. jest nieznaczna. Zanotowano niewielki wzrost sprzedaży samochodów i ożywienie w ruchu budowlanym. Francję czeka większe zaciskanie pasa, we Włoszech nie widać żadnych znaków poprawy, w Szwecji wzrastają zamówienia i produkcja, podobnie jest w Danii i Belgii. W Holandii wzrost ekonomiczny będzie minimalny, natomiast w Japonii powinien osiągnąć 3 proc. W Kanadzie wzrasta optymizm, po raz pierwszy w ciągu dekady wskaźniki ekonomiczne wykazują wzrost.

Prawie wszyscy ekonomiści są zgodni, że bezrobocie będzie utrzymywało się na obecnym poziomie lub nawet wzrośnie w niektórych krajach. Nieznaczny wzrost ekonomiczny nie będzie w stanie wchłonąć tysięcy młodych wychodzących na rynek pracy. Gospodarka amerykańska, oprócz przysto naturalnego, musi wchłonąć także tysiące uchodźców z różnych krajów.

Wielka inflacja w Kanadzie, we Włoszech i we Francji nie pozwala na rozluźnienie polityki monetarnej, by przyspieszyć rozwój ekonomiczny. Stany Zjednoczone, Niemcy Zach., W. Brytania i Japonia z mniejszą inflacją mogą zastosować politykę monetarną przyspieszającą wzrost ekonomiczny. W Stanach Zjednoczonych wielu ekonomistów niepokoi się dużym deficytem budżetowym, co może prowadzić do podniesienia stopy procentowej i zahamowania rozwoju.

Przegląd sytuacji ekonomicznej w wolnym świecie prowadzi do wniosku, że jest lepiej, ale niedostatecznie.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Błogosławieństwo
Dla Solidarności

CHICAGO TRIBUNE. — Na ulicach Warszawy, Krakowa, Gdańska, Katowic, Poznania — w całej Polsce słychać dzisiaj wołanie — "Papież dla błogosławieństwa Solidarności!" Jan Paweł II, podróżujący jako pielgrzym do kraju swego pochodzenia i jako pasterz do cierpiących współrodaków, podniósł ducha solidarności przez małe "s", co potwierdza usankcjonowanie "Solidarności" pisanej literą "S".

W tym samym czasie wizyta papieka, bardziej niż jakiegokolwiek inne aktualne wydarzenie odbiera atrybuty legalności reżymowi, który odmawia uznania niezbitego faktu jedności Polaków w obliczu prześladowań. Militarystyczny rząd komunistyczny nie jest w stanie zapobiec potężnym demonstracjom wyrażającym poparcie dla "Solidarności", które towarzyszą każdemu pojawieniu się Papieża. Białe czerwone flagi, miliony rąk wyciągniętych z symbolem oporu w kształcie litery "V" i nerwowe zmieszanie występujące u urzędników rządowych w obecności ubranego w białe szaty najwyższego kapłana — wszystko to jest świadectwem niemości reżymu wobec społeczeństwa, w pełni zjednoczonego w swym niezadowoleniu.

Rządy wojskowe są skompromitowane; komunizm jest skompromitowany; i każdy zdaje się wiedzieć o tym z wyjątkiem generałów i komunistów ukrywających się za oddziałami milicji do zwalczania rozruchów. Papież spowodował to wszystko bez żadnych większych wysiłków w tym kierunku. W rzeczywistości przy licznych okazjach apelował on o spokój i powściągliwość. Te prośby były wysłuchane, ponieważ Polacy, podobnie jak ich Papież dostrzegają istnienie ponurych niebezpieczeństw zagrażających dzisiaj Polsce.

Najbardziej groźnym z tych niebezpieczeństw jest kolos na wschodzie, który ma wiele powodów do obawiania się przez jedynomyślnego odrzucenia przez Polskę ideologii marksistowskiej i sowieckiej hegemonii. Jeśli obecny rząd zostanie uznany za nieudolny, Sowietci będą skłonni domagać się takiego, który będzie w stanie funkcjonować po myśli ich życzeń w Polsce — a gdy to się nie uda, będą gotowi narzucić swe własne rządy.

Należy wykluczyć z kalkulacji możliwości podjęcia przez Sowietów tak poważnego kroku. Uczyniły one to na Węgrzech, we Wschodnich Niemczech i w Czechosłowacji co dało, — chociaż osiągnięte bardzo krwawo i przy pomocy przemocy, takie rezultaty jakie były pożądanym z punktu widzenia Kremla. Inwazja przeciw Polsce byłaby związana z większym ryzykiem niż inwazja na Węgrzech czy Czechosłowacji, jednakże biorąc pod uwagę te precedensy pozostaje ona wciąż aktualnym niebezpieczeństwem.

Aby uniknąć tego niebezpieczeństwa Papież dobiera słów z doskonałą ostrożnością. Ponieważ zna on tak dobrze swą ojczyznę i swych braci Polaków wie jak powiedzieć wystarczająco wiele bez powiedzenia za dużo. Występuje subtelna granica między nadmierną uniżonością a nadmiernym drażnieniem i on (papież) idzie ostrożnie po tej linii.

Pomimo niebezpieczeństwa interwencji sowieckiej — lub być może z tego powodu — Papież musi czynić to co może dla podtrzymania przy życiu "Solidarności" w Polsce. Połączenie duchowej jedności w obrębie Kościoła i świeckiej jedności wokół "Solidarności" jest najsilniejszą bronią kraju (Polski) przeciwko narzuceniu obcej i jałowej ideologii marksizmu. To jest powodem, że Papież używa "Solidarności" potężnego autorytetu Kościoła.

Przekłady Barańczaka

W Warszawie nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazała się "Antologia Angielskiej Poezji Metafizycznej XVII Stulecia." Wybór, przekład i opracowanie są dziełem znakomitego poety Stanisława Barańczaka. Pisze on o antologii: "Zawiera ona blisko półtora setki wierszy 38 poetów, spośród których wielu było do tej pory zupełnie nieznanymi polskiemu czytelnikowi. Co za tym idzie jest to najobszerniejsza z dotychczasowych polskojęzycznych prezentacji "poezji metafizycznej." O każdym z autorów noty.

Szperacz

Humor Świadomy
i Mimowolny

Nie wiem, czy Kazimierz Koźniewski był kiedykolwiek harcerzem. Był nim natomiast w gimnazjum na warszawskich Bielanach generał Jaruzelski. I o toż samo Koźniewski w "Gazecie Robotniczej" opowiedział następującą dykteryjkę: "Co robi prawdziwy harcerz, gdy siedząc na gałęzi widzi, jak ją bezceremonialnie podcinają. — Wszystko zależy od tego, na jakiej wysokości jest ta gałąź. Na jakiej wysokości ów harcerz jest usadowiony. Jeżeli nisko, to spada w dół razem z gałęzią. Jeżeli zaś siedzi wysoko, błyskawicznie zsuwa się w dół po pniu. Najlepiej jednak będzie, gdy podcinany harcerz rzuci w psotnika czymś ciężkim, żeby tamten, zanim utnie gałąź, się odstępował. Albo można też ogłosić stan wojenny. Chęć powiedzieć, że generał Wojciech Jaruzelski, który był w tej samej sytuacji, gdy ogłaszał stan, też był w przeszłości harcerzem". Towarzysz Koźniewski zapominał dodać, że harcerz Jaruzelski ogłosił stan wojenny, aby razem z towarzyszem Koźniewskim nie spaść z sowieckiej gałęzi.

Dykteryjkę tę przeczytałem w "Gazecie Robotniczej". A w "Trybunie Robotniczej", która tamtego czasopisma jest rodzoną siostrzyczką, znalazłem oświadczenie prof. dra Janusza Tazbira, zastępcy dyrektora Instytutu PAN. Padło to oświadczenie w rozmowie z Ewą Wanacką. Najpierw było pytanie: "Jak pan sądzi, czy jesteśmy smutnym społeczeństwem?" A oto odpowiedź: "A jak pan sądzi, czy jest z czego tak bardzo — zwłaszcza dziś — się cieszyć? Jako naród przywykliśmy do martwienia się co najmniej od czasów pierwszego rozbioru, który wyrobił w Polakach przekonanie, iż podobne zjawisko może się jeszcze powtórzyć. Co też się istotnie, nie tylko zresztą u schyłku XVIII wieku stało. W przetrwaniu tych kolejnych podziałów, oraz tworzonych im nieszczęść dopomogło nam swoiste poczucie humoru; gdybyśmy wszystko brali na poważnie, to na dobry ład należałoby złożyć do narodowej trumny "szablę, wesołość, nadzieję i tę lutnią biedną"... Tymczasem wytworzyliśmy, zwłaszcza w XX wieku polityczną odmianę "czarnego humoru", który stanowi chyba część zabiegów, chroniących psychikę narodową przed wariacją".

"Czarny humor" wzbogacił się ostatnio, gdy nastąpiła dyktatura faceta, który swoje eks-harcerskie oczęta lubi przykrywać czarnymi okularami. Idźmy dalej w poszukiwaniu humoru nie tyle "czarnego", co występującego w dwu odmianach, czy wersjach — świadomej i nieswiadomej. W "Przeglądzie Technicznym" ukazały się uwagi innego profesora i doktora — Antoniego Kuklińskiego, który jest dyrektorem Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej Uniwersytetu Warszawskiego. Cytuje. "Nie istnieje obecnie siła społeczna, która w skali lokalnej i regionalnej opanuje samowolę i krótkowzroczność przedsiębiorstw i skłoni baronów polskiego przemysłu do przestrzegania elementarnych zasad współżycia obywatelskiego w dziedzinie ochrony środowiska przyrodniczego. Ta siła społeczna mogłaby być silny samorząd terytorialny, dysponujący odpowiednimi zasobami gospodarczymi, oraz społeczna i polityczna siła przebiecia decyzyjnego. Niestety, era tworzenia rzeczywistego samorządu terytorialnego w Polsce jeszcze nie nadeszła, mimo że samorząd ten jest wypróbowanym w skali światowej narzędziem racjonalnego gospodarowania, oraz kształcenia poczucia odpowiedzialności danej społeczności lokalnej i regionalnej za losy miejscowości czy regionu".

Pan profesor napisał prawdę, zaś cenzor się na niej nie poznał i nie domyślił, że w tym fachowym stwierdzeniu znalazło się zapewne znowu mimowolne potępienie rzeczywistości komunistycznej. Bo istotnie samorząd terytorialny "jest wypróbowanym w skali światowej narzędziem racjonalnego gospodarowania" i występuje wszędzie tam, gdzie istnieje elementarna wolność. W Polsce Ludowej nie występuje i nie wystąpi, dopóki nie odpadnie klamrowy przymiotnik — "Ludowa", który powinien brzmieć zgodnie z rzeczywistością — "Zniewolona". A przewodniczącą zarządu Niezależnego Związku Zawodowego Kopalni Węgla Brunatnego "Turów", Emilian Staniów, poskarżył się w czasopiśmie "Górnik": "Jeśli coś się z nami konsultuje, ale decyzyja jest odmienna od naszego stanowiska, to o różnicy zdań trzeba wyraźnie powiedzieć. A takiej praktyki nie ma. Swój rekord pobił tu chyba nasz re-

sort, wyznaczając na przekonsultowanie listy stanowisk, zaliczanych do pierwszej kategorii zatrudnienia, termin, który upłynął już w momencie dostarczenia nam pisma w tej sprawie. To nie są przypadki odoosobnione i dlatego budzą we mnie niepokój". Widocznie, obywatela Emiliana nie stać jeszcze na "czarny humor", zalecono przez profesora Tazbira, którego zacytowałem powyżej.

Nie wiadomo też do jakiej wersji humoru zaliczyć tekst komunikatu Wojskowej Prokuratury Garnizonowej we Wrocławiu w sprawie krwawych zajść w Lubiniu w dniu 31 sierpnia 1982 r. Oto ów tekst: "Doszło do okradzenia na ulicach kilku nielicznych grup funkcjonariuszy porządkowych, przy czym demonstranci, podchodząc na odległość kilkunastu kroków rzucali w nich niebezpiecznymi przedmiotami. W sytuacji bezpośredniego zagrożenia dla życia i zdrowia funkcjonariusze ci zdecydowali się samorzutnie na użycie ostrej amunicji, oddając strzały w powietrze ponad głowami ludzi, oraz w nawierzchnię ulic. Dopiero w wyniku tego działania uczestnicy zamieszek odstąpili od atakowania funkcjonariuszy i rozbiegli się. Na skutek postrzałów rykoszetowych dwie osoby, Andrzej Trajkowski i Mieczysław Późniak, ponieśli śmierć. Po pięciu dniach w następstwie odniesionych obrażeń zmarł Michał Adamowicz. Ponadto, wskutek użycia broni palnej w stanie obrony koniecznej, gdyż znajdowali się w sytuacji, zagrażającej ich życiu i zdrowiu. Byli bowiem przedmiotem bezpośredniego bezprawnego zamachu ze strony uczestników zajść, a zastosowane środki przeciwdziałania nie skutkowały. Materiały śledztwa wykazały także, iż funkcjonariusze sił porządkowych, używając broni, nie przekroczyli granic obrony koniecznej".

Kochani funkcjonariusze sił porządkowych zawsze działają w obronie własnej, zaś ludzie giną na skutek "strzałów rykoszetowych", oddanych "w ściany budynków i w nawierzchnię ulic". Te nieszczęśliwe rykoszety! Komunikat w sprawie śmierci 18-letniego Grzegorza Przemyska jeszcze nie został wydany, a jeżeli, to do mnie nie dotarł. Podobno milicja bezskutecznie poszukuje ukrywających się świadków naocznych. Ukrywają się najpewniej w obawie, by nie paść ofiarą "strzałów rykoszetowych", względnie pobicia "w obronie własnej".

Inny rodzaj humoru zastosował towarzysz Wilhelm Szewczyk w "Zyciu Warszawy". Zadał pytanie: "Czy partia chciałaby opanować Zarząd Główny i Związek Literatów Polskich?" Odpowiedź: "Ani nie było to potrzebne dla naszej kultury, ani możliwe; zresztą w gronie pisarzy partyjnych nie ma jednogłośnie poglądu na przyszłość ZLP. Pewne jest, że partia jako kierownicza siła w państwie ma prawo do wywierania wpływu na organizację społeczne i do ograniczenia — poprzez swoich członków w tych organizacjach — aktywności politycznej, niezgodnej z interesami tak rozumianego porządku państwowego. Partia winna to czynić głównie poprzez członków, którzy twórczością swoją potwierdzili i wysoki autorytet artystyczny i moralny".

Tak, zwłaszcza moralny... Wszyscy ci "jaruzelczycy" odznaczają się śmiertelną powagą i zupełnym brakiem poczucia humoru. Czy zdają sobie sprawę, że nikt im nie wierzy? Ze wszyscy śmieją się w kułak z ich nieudolnych deklamacji?

Tydzień Polski

Z Dziejów Jarosławia

Pierwsza wzmianka o Jarosławiu, mieście położonym w województwie przemyskim, pochodzi z 1152 r. Zamieszczona w kronice ruskiej, dotychczas walka o warowny gród jarosławski. Pod panowanie polskie przeszedł on w 1340 r., za panowania Kazimierza Wielkiego. W 1387 r. królowa Jadwiga przekazała gród, wraz z okolicznymi dobrami, w dziedziczną własność Janowi Tarnowskiemu.

Krzyżowały się tu drogi handlowe: bałtycko-czarnomorska i prowadząca ze Śląska przez Kraków nad Morze Czarne. Zadecydowało to o wspaniałym rozkwicie miasta od początków XV w. Najlepszy swój okres Jarosław przeżywał w XVI i w pierwszej połowie XVII w. Dziś można tu zobaczyć wiele historycznych zabytków.

DZIAŁ Kobiet



Z lewej: krótka suknia wieczorowa, z szerokim, związanym w tali w dużą kokardę pasem. Projektowała Pearl Nipon. Z prawej: wieczorowa suknia wykończona przy szyi tzw. "łódką". Modne, bufiaste rękawy. Projektował Mark Anthony Pennywell.

Nowa Błogosławiona — Matka Urszula Ledóchowska

Julia Urszula Ledóchowska, założycielka Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, urodziła się 17 kwietnia 1865 r. w Loosdorf w Austrii.

Jej stryj, kardynał Mieczysław Ledóchowski, prymas Polski, był preфекtem Kongregacji Rozkrzewienia Wiary, brat Włodzimierz — przełożonym generalnym zakonu jezuitów. Siostra Maria Teresa, założycielka misyjnego Zgromadzenia św. Piotra Klawera, została ogłoszona błogosławioną w 1975 roku.

Ojciec Julii, Antoni, syn powstańca 1830 roku, był zmuszony emigrować z kraju. Matka, Józefina, z pochodzenia Szwajcarka, świadoma konsekwencji małżeństwa z Polakiem, współdziałała z mężem w wychowaniu dzieci w poczuciu przynależności do narodu polskiego.

W 1883 roku rodzina Ledóchowskich powraca do Polski i osiada w Lipnicy Murowanej koło Bochni.

W 1886 roku Julia wstępuje do klasztoru sióstr urszulanek w Krakowie. W 1889 roku składa śluby i przyjmuje imię zakonne Urszula. Rozpoczyna następnie pracę wychowawczą i nauczycielską w gimnazjum sióstr. W 1904 r. zostaje przełożoną domu krakowskiego. Zakłada wówczas pierwszy internat dla studentek.

W 1907 roku, na prośbę Polonii i ze szczególnym błogosławieństwem Papieża Piusa X, Matka Urszula wyjeżdża z kilkoma siostrami do Petersburga, gdzie obejmuje kierownictwo internatu przy polskim gimnazjum św. Katarzyny.

Poza pracą wychowawczą i nauczycielską, z młodzieżą podejmuje różne inicjatywy o charakterze apostołskim i ekumenicznym w środowisku polskim, jak i wśród inteligencji rosyjskiej.

W 1908 roku otrzymuje erekcję domu w Petersburgu, jako autonomicznego klasztoru urszulanek i zostaje mianowana jego przełożoną. W 1910 roku otwiera nad Zatoką Fińską, w Merentahti, szkołę z internatem dla polskich dziewcząt. Merentahti (zn. Gwiazda Morza) staje się ośrodkiem pomocy i oddziaływania religijnego również i dla miejscowej ludności.

W 1914 roku Matka Urszula zostaje wydalona z granic imperium rosyjskiego i udaje się do Szwecji. Tam włącza się z zapałem i nowymi inicjatywami w życie miejscowego środowiska i w działalność Kościoła katolickiego. Organizuje też instytut języków obcych. Współpracuje jednocześnie z założonym w Vevey przez H. Sienkiewicza Komitetem Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce.

Przemierza kraje skandynawskie wygłaszając kilkadziesiąt odczytów o Polsce, jej kulturze, historii i prawie narodu polskiego do niepodległości. Nawiązuje liczne kontakty z ludźmi różnych narodowości, religii, przekonań. W 1917 przenosi się do Danii, gdzie organizuje dom dla osieroconych dzieci polskich emigrantów i szkołę gospodarczą dla dziewcząt.

W 1920 roku powraca do Polski z grupą sióstr i polskich dzieci. Siostry osiedlają się w Pniewach pod Poznaniem (dziś jest to dom macierzysty Zgromadzenia).

W tym samym roku Matka Urszula otrzymuje zgodę Stolicy apostołskiej na przekształcenie autonomicznego domu z Petersburga w Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, zwanych "urszulanami szarymi" i na przystosowanie konstytucji do nowych warunków życia i pracy. Konstytucje Zgromadzenia zostają zatwierdzone w 1923 roku.

Zgromadzenie włącza się dynamicznie w życie odbudowującego się kraju. Następuje szybki rozwój dzieł i wspólnot. W dwudziestolecie międzywojennym powstaje 35 domów w Polsce, we Włoszech, Francji, a liczba sióstr wzrasta do około 800.

Zgromadzenie obejmuje swoją pracą szeroki wachlarz potrzeb społecznych i religijnych: zakłady wychowawcze, szkoły, internaty, dla młodzieży akademickiej, świetlice, przedszkola, katechizacja, Krucjata Eucharystyczna, Sodalicia Mariańska, wydawnictwo pism religijnych, apostołstwo środowiska na przedmieściach wielkich miast, w fabrykach i na terenach zaniedbanych.

Matka Urszula bierze też czynny udział w życiu katolickim w Polsce i na terenie międzynarodowym. Umiera w Rzymie 29 maja 1939 w opinii świętości.

(Z książki "Matka Urszula Ledóchowska — czyli lekcja optymizmu." Wyd. Sióstr Urszulanek SJK, Rzym 1983).

Szlifiernia Szkieł Optycznych w Warszawie

Przed paru dniami uruchomiono w Warszawie pierwszą w Polsce szlifiernię szkieł do okularów.

Na wykonanie szkieł do okularów czeka się w Warszawie i w stołecznym województwie od 3 do 12 miesięcy. Niektóre z nich produkują bowiem tylko zakłady "Opta" w Katowicach, część zaś trzeba sprowadzać z NRD i z krajów kapitalistycznych.

W najbliższym czasie terminy usług oftalmicznych znacznie się jednak skrócą, a w przyszłym roku czekać się będzie na nowe szkła tylko ok. 2 tygodni. Bowiem Stołeczne Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego uruchomiło pierwszą w kraju szlifiernię szkieł okularowych, wykonywanych na recepty lekarskie.

W tym roku szlifiernia wykona 36.000 szkieł, a w przyszłym — po

uzupełnieniu wyposażenia — 100.000 sztuk.

Inwestycja ta zrealizowana została w ciągu kilku miesięcy, za pieniądze wyasygnowane przez MHW-U ze środków "Pewexu". Zakupiono za to urządzenia i materiał, wystarczający do rocznej produkcji.

Europejskie Inicjatywy Antyatomowe

Ateny (NYT) — Władze bułgarskie przyjęły zaproponowaną przez premiera Grecji Andreas Papandreou, propozycję przeprowadzenia za rok konferencji mającej na celu uznanie Bałkanów za strefę bezatomową.

Jak do tej pory Albania odpowiedziała odmownie na propozycję grecką — pozostałe kraje bałkańskie nie wyraziły jeszcze swojej opinii na ten temat.

Upřednio premier Szwecji Olof Palme zgłosił propozycję uznania pasa biegnącego od Skandynawii poprzez oba państwa niemieckie, Czechosłowację, Austrię i Węgry za strefę wolną od broni atomowej.

Piknik Parafii Królowej Męczenników

Piknik parafii Królowej Męczenników odbędzie się w najbliższy weekend, w dniach od 24 do 27 czerwca, na terenie parafii, pod adresem 9630 S. Komensky Ave., w Oak Lawn, Illinois. Imprezy przewidziane są w następujących godzinach: piątek, 24 czerwca, od 6:00 po poł. do 11:30 wieczorem; w sobotę, 25 czerwca, od 4:00 po poł. do 11:30 wieczorem; w niedzielę, 26 czerwca od 1:00 po poł. do 11:00 wieczorem i w poniedziałek, 27 czerwca, od 6:00 po poł. do 11:00 wieczorem. W programie znajdzie się między innymi występ orkiestry Joe "Pat" Paterek International All-Stars Orchestra. Wstęp wolny.

Ann Marie Kezon — koresp.

Miesięczne Zebranie Klubu Parafii Rabka-Zdrój

Miesięczne zebranie Klubu Parafii Rabka-Zdrój odbędzie się w niedzielę, dnia 26 czerwca, w sali Zientek Post, przy ulicy 51-szej i Ashland Ave. Początek o godz. 3:00 po poł., a po zebraniu przyjęcie dla Ojców i Matek. Prosimy członków o liczne przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia.

Jan Niznik — prezes
Alicja Zurek — sekr. prot.

Słodko, Kwaśno, Gorzko

Leż to młodych kobiet, które nigdy w życiu nie miały apetytu na śledzia czy kwaszone ogórki — po zajęciu w ciąży jadłyby i jedno i drugie nawet trzy razy dziennie. Te przedziwne apetyty przez damską część rodziny bywają kwitowane pełnym zrozumieniem uśmiechem, dla mężczyzny zaś, szczególnie dla mężów, bywają prawdziwym zaskoczeniem. Kto to widział, aby kwaśne — jak diabelski ocet — wisnie jeść bez znużenia powiek? Jak to się dzieje, że niektóre z przyszłych mam używają teraz do herbaty więcej niż przedtem cukru, ale jednocześnie — bez odrazy mogą wypić łyk naparu z piołunu?

Lekarze twierdzą, że przyczyną jest obniżone w okresie ciąży poczucie smaku albo — inaczej — podwyższony "próg" reakcji na smak. Powoduje to, że ciężarna potrzebuje dwa razy więcej niż normalnie soli, aby poczuć, że potrawa została posolona, o 35% więcej cukru, o 60% więcej goryczy, a o 90% więcej kwasu, aby odbierać dokładnie takie same wrażenia smakowe, jak w okresie sprzed ciąży. Tak przynajmniej twierdzi prof. Max Burger z Lipska, dodając jednak, że dokładne przyczyny tego zjawiska do dziś nie zostały poznane.

Podstawowym zadaniem zmysłu smaku jest kontrola spożywanych produktów. Co źle smakuje — tego nie powinno się jeść, gdyż może to być szkodliwe. Dla wypełnienia tej istotnej funkcji istnieje bezpośrednie połączenie między językiem a mózgiem, z wyłączeniem wszelkich dróg pośrednich, poprzez łożądek i przewód pokarmowy.

A wszystko bierze początek od tak zwanych brodawek smakowych, znajdujących się na języku. Podczas jedzenia lub picia powstają elektryczne impulsy, które za pośrednictwem nerwów docierają do centrum smakowego w mózgu, gdzie dany smak zostaje potwierdzony i oceniony.

Człowiek odróżnia cztery podstawowe wrażenia smakowe: słodki, gorzki, kwaśny i słony, niekiedy dołączają się do nich — alkaliczny i metaliczny. Wszystkie inne smaki stanowią kombinację czterech pierwszych typów.

Słodcy jest odczuwana przez wyspecjalizowane kubki smakowe na czubku języka. Kwaśny smak odbierają najlepiej boczne krawędzie języka, a słony — sam czubek. Ocena ta zależy w znacznym stopniu od tego, czy w danym momencie organizm ma mało czy też nadmiar soli. Jeśli stężenie soli we krwi jest niskie — słoność potrawy jest przyjemniejsza, jako przyjemna, jako że organizmowi

potrzebna jest "dostawa" tego składnika. Gorzki smak rejestrują kubki smakowe znajdujące się w tylnej części języka. Ten smak jest oceniany najszybciej, a ta żywa reakcja miała niegdyś ogromne znaczenie dla życia człowieka — przy pierwszym kąsie orientował się on, czy w pokarmie są substancje trujące. Jedynie sam środek języka nie potrafi wyczuwać smaku.

Zmysł smaku u dorosłych "obsługiwany" jest przez ponad 8,000 "stacji odbiorczych" znajdujących się na języku. Małe dzieci mają ich więcej i stąd ich większa wrażliwość smakowa. Szczególnie rejon ukierunkowany na słodkie zajmuje na powierzchni ich języka więcej miejsca, być może w tym właśnie tkwi przyczyna, że dzieciarnia tak chętnie je cukierki i słodycze. W starszym wieku liczba kubków obniża się do 3,000, a nawet do 2,000, co sprawia, że naszym dziadkom i babciom znacznie mniej rzeczy naprawdę smakuje, że po prostu, mają oni gorszy apetyt.

Aby zmysł smaku zdrowego człowieka nie zawodził, brodawki na języku są nieustannie odnawiane. Żadna z nich nie żyje dłużej niż 2 tygodnie. Dzięki temu sparzony gorącą zupą język po paru dniach znów prawidłowo reaguje na smak potraw.

O tym jednak, że odczuwamy smak potraw, nie decydują same brodawki. Ważne są również wrażenia zapachowe. Dopiero współpraca języka i nosa pozwala nam w pełni delektować się tym, co jemy. Ze tak właśnie jest, łatwo można się przekonać w okresie przeziębienia. Nawet ulubione potrawy smakują wówczas o wiele mniej. Daje się to zresztą udowodnić również przy pomocy następującego doświadczenia: surowy ziemniak, cebulę i jabłko pokroić na jednakowe kawałki, włożyć do miski i odstawić pod przykryciem na cały dzień. Wtedy zawiązać komuś oczy, "zamknąć" nos klamką od bielizny i dać zawartość miseczki do spróbowania. Wszystkie trzy składniki będą mu smakowały w jednakowy sposób.

— Proszę pokazać język! — od tego nakazu jeszcze nie tak dawno lekarz rozpoczynał badanie pacjenta. Tak zwany język geograficzny przypomina mapę, język "obłożony" — to terminy uznane przez oficjalną medycynę. Ze stanu i wyglądu języka lekarz i dziś może wiele dowiedzieć się o stanie naszego zdrowia. Gładki i czerwony język może, na przykład, wskazywać na poważne niedomagania wątroby.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Parts with Pizazz! Printed Pattern



4803
8-18
by Anne Adams

Everyone should have this boat-neck, dolman-sleeve top and bouncy skirt set. Just two main parts for top, skirt is EASY! MULTI-SIZE pattern gives you 3 sizes on one tissue. Printed Pattern 4803: Misses Sizes (8, 10, 12), (14, 16, 18). Order your regular size. \$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.
High clothing prices have you down? Get a lift, send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, choose one pattern free (\$2.50 value). Catalog \$1.50.
ALL CRAFT BOOKS... \$2.00 each
127-Afghans 'n' Doilies
128-Envelope Patchwork Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
130-Sweater Fashions-Size 38-56
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Nowy Kierownik Muzeum

Szef zarządu kompanii Island Steel Co. Frederick Jaicks został w poniedziałek mianowany przewodniczącym rady nadzorczej chicagowskiego Muzeum Nauki i Przemysłu. Dotychczas pełnił on funkcję wiceprzewodniczącego rady.

DINO BEAUTY SALON
8045 N. MILWAUKEE AVE.
Fryzury w Amerykańskim i Europejskim Stylu
Kolorowanie-Permanent \$15
7 Dni do 10 • Tel. 965-9504
Potrzebna Pomoc

Albany WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIEC
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz na Ciążę
- Porady Ciężowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWOŃCZĄC W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

12-Dniowa PIELGRZYMKA Od 8 do 19 Września 1983

WIEDEN-RZYM Dla Uczczenia

- 300-Lecia Zwycięstwa Króla Jana III Sobieskiego nad Turkami — z udziałem Ojca Świętego Jana Pawła II.
- Roku Świętego 1983

Ciekawy Program m.in. Obejmuje:

1. Udział w uroczystościach 300-Lecia Odsieczy Wiedeńskiej
2. Tury historyczne WIEDEN-RZYM z uwzględnieniem zwiedzania 4 głównych Bazylik w Rzymie — celem uzyskania odpustu wiecznego w programie Roku Świętego 1983 — ogłoszonego przez Ojca Świętego.
3. Audiencja u Papieża Jana Pawła II

Po Szczegółowe Informacje Zgłoś Się Do:

HOLIDAYS INTERNATIONAL TRAVEL
4737 West Belmont, Chicago, Ill.
1-312-286-2400 1-312-286-8695

JUZ JUTRO

PREMIERA!

DWA POLSKIE FILMY
HISTORYCZNE
W KINIE MILFORD
(Pulaski i Milwaukee)
WALKI O POLSKI GDANSK
ZACZEŁY SIĘ JUZ 300 LAT
TEMU!

3 Godzinny Film Kolorowy
Na Szerokim Ekranie:

"PANIENKA Z OKIENKA"



Najpiękniejsze karty historii Polski. Pełna intryga akcja i wspaniała gra 250 aktorów i statystów. Liczne walki i pojedynki na tle uroczego Gdanska. Romantyczna opowieść o pięknej Hedwidze, porwanej przez Tatarów. W roli głównej POLA RAKSA.

oraz
Krótko-Metrażowy Historyczny Film

"WESTERPLATTE"

Pierwsze strzały 2-jej wojny światowej • Żołnierz polski broni bohaterstwo • twierdza gdańskiej • Autentyczne zdjęcia ze źródeł niemieckich.

WSTĘP NA DWA FILMY TYLKO \$8!
Duchowieństwo, Emerycy i Studenti Placą Tyłko 2 Dolary
PREMIERA: Piątek, 24 Czerwca o 6:00 Wiecz.

Kino Otwarte Już o 5:30
Wieczorem i Jest Sztucznie
Ochładzane

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO Nadawane Raz w Tygodniu	
NIEDZIELNE SPOTKANIA Nowy Program Radiowy Stacja WIBC 1240 AM Niedziela 10:00-12:00 Rano Zofia Boris, Kierownik Programu	
GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW Stacja WJOB 1230 AM Hammond, Ind. W Każdą Niedzielę Od 12 do 12:30 Po Południu	
WESOLA CHICAGOSKA FALA Stacja WOPA 1490 KC W Każdą Niedzielę 1 do 2 Po Poł. Józef Zieliński, Dyrektor	
PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZLOBIN-RYLSKICH Stacja WIBC 1240 KC W Każdą Niedzielę 3:30 Po Poł.	
STAN BORYS "RADIO VARIETE" W Każdą Niedzielę 4:00-5:00 Po Poł. Migala Communications Corp. Stacja WCEV 1450 AM	
"CZERWONE MAKI" Stacja WIBC 1240 AM W Każdą Srodę o 8:30 Wiecz. REF-REN, Właściciel	
STUDENCKIE RADIO ZAK Z Chicago Circle Sobota 1:30 do 3 Po Południu WUIC 88.1 FM Andrzej Szczepanowski Piotr Pietrzakiewicz Producenci	
WIADOMOŚCI Z POLSKI Właściciel Programu MARIAN CZERNIECKI W Soboty 4:30 do 5:30 Po Poł. WOPA 1490 KC	
POLSKA PANORAMA Stanisław Lobodziński Kierownik W Każdą Sobotę Od 5:30-6:30 Wiecz. Stacja WOPA 1490 KC	
POPOŁUDNIE Z POLONIĄ Migala Communications Corp. WCEV 1450 AM W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.	
GODZINA MIĘDZYNARODOWA Stacja WTAQ 1300 KC Sobota 6:30-8:30 Wiecz. JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY Kierownicy Tel. 777-2800	
ZBIGNIEW MOTTA "Jak Się Masz" Stacja WOPA 1490 KC AM Sobota 6:30-7:30 Wieczorem	
"W DRODZE DO EMAUS" Program Religijny O.O. Salwatorianów Stacja WTAQ 1300 KC Sobota 7:00-7:30 Wiecz.	
ROBERT LEWANDOWSKI WCIU-TV Kanał 26 W Każdą Niedzielę 5:00 Po Poł. 6 Wiecz.	
INDIANA AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni WLTH 1370 KC W Glen Park (Gary), Ind. Nadawane w Każdą Niedzielę Od 11-ej Rano do 12-ej w Południu Anonsarzy: HELENA KUBIAK WŁADYSŁAWA KUBIAK CZESŁAW KUBIAK MILWAUKEE "RADIO HELENA" Audycja polonijna informacyjno-rozrywkowa. WYLO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 10:00-10:30 przed południem oraz 3:00-4:00 POŁUDNIU. Na stacji WRKR 1460 AM od 11:30 przed południem do 12:30 po południu. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221. Tel.: (414) 671-1177	

Rozmowa Papieża z Jaruzelskim

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rozwoju życia społecznego w Polsce oraz do umocnienia pokoju w Europie i na świecie".

W czasie rozmów Papieża z Jaruzelskim trwały jeszcze w Krakowie i na przedmieściach demonstracje wielu tysięcy ludzi — ocenia się iż były to największe demonstracje w Polsce od czasu wprowadzenia stanu wojennego w grudniu 1981 roku.

Korespondenci zachodni donoszą, iż pochód złożony ze zwolenników "Solidarności" z całej Polski, którzy znaleźli się na uroczystościach poświęcenia nowego kościoła pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe w Nowej Hucie — rozpoczął marsz ze sztandarami "Solidarności" oraz transparentami "Solidarność-Ursus", "Solidarność-Gdańsk" w kierunku centrum Krakowa.

Manifestantom kilka razy drogę zastąpiła milicja, która w dniu wczorajszym w Krakowie, w porównaniu z innymi dniami pielgrzymki Papieża była reprezentowana wyjątkowo licznie.

Nad głowami liczącej ponad jedną milię kolumny demonstrantów latały co chwila helikoptery milicyjne wydając przez głośniki polecenia rozjeżdżenia się.

Wszystkie rozkazy milicji przyjmowane były przez zwolenników "Solidarności" powszechnymi gwizdami. Wśród haseł skandowanych przez manifestantów na naczelnym miejscu znalazło się żądanie wolnych wyborów — wołano "Chcemy wolnych wyborów"; "Lech Wałęsa"; oraz "Nie ma wolności bez Solidarności".

Jeden z członków "Solidarności" określił tę demonstrację jako "pielgrzymkę wolności".

Po dojściu do śródmieścia Krakowa demonstracja była kilkakrotnie zatrzymywana przez barykady milicyjne aż w końcu po nieudanych próbach dojścia do siedziby arcybiskupa Franciszka Macharskiego, gdzie przebywał wówczas Papież — demonstracja została rozproszona przez milicję przy pomocy pałek.

Przynajmniej kilka osób zostało aresztowanych i demonstracja zakończyła się rozbiciem przez funkcjonariuszy MO mniejszych grup, które próbowały na nowo formować pochód.

W dniu dzisiejszym, tj. w czwartek



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna B. Kajpust

(z domu Bienias)
(żona śp. Michael)

pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 21-go czerwca 1983 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, przeżywszy 81 lat.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Sax-Tiedemann, pnr. 9568 Belmont Ave., Franklin Park, Ill., do kościoła St. Gertrude we Franklin Park (Msza św. o 10-ej), a stamtąd, na cmentarz Sw. Józefa w River Grove, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jerry, Jean (Walter) Bishop i Florence (Eugene) Donovitch, syn, córki i zięciowie; 8 wnucząt, 8 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Sax-Tiedemann Funeral Home. Telefon: 678-1950.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i teściowa nasza, śp.

Katarzyna Sus

(z domu Ciesielczyk)
(żona śp. Andrzeja)
(matka śp. Edwarda)

Członkini Tow. Kadetów Białego Orła, Gr. 1377 ZNP i Polsko-Narodowej Spójni w Ameryce Oddział #293, po długiej i ciężkiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 22-go czerwca 1983 roku, o godzinie 12:30 po południu, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś od godziny 4-ej po południu do 10-ej wieczorem, a w piątek od godziny 10-ej rano do godziny 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25-go czerwca, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Sw. Turybysza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Mae (John) Kopacz i Irene (Anthony) Puzas, córki i zięciowie; Mona, synowa; Rita, Robert Kopacz, Sharon (Guido) Colonna, Gerald (Karen) Sus, wnuki i wnuczki; Scott i Sean Sus, prawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home. Telefon: 523-7781.

w ostatnim dniu wizyty Jana Pawła II dojdzie do niezwykle ważnego i długiego oczekiwanego spotkania Papieża z Lechem Wałęsą. W momencie pisania tych słów nadchodzą doniesienia agencyjne mówiące o tym, iż Ojciec Święty wyleciał z Krakowa na pokładzie helikoptera najprawdopodobniej w kierunku doliny Chochołowskiej — gdzie nastąpić ma spotkanie tych dwu najbardziej znanych obecnie na świecie Polaków.

Rzecznik prasowy Watykanu o. Romeo Panciroli oświadczył po odlocie Jana Pawła II, iż informacja o spotkaniu zostanie podana dopiero po jego zakończeniu. Wśród dziennikarzy towarzyszących Papieżowi trwa ogromne zamieszanie i zgadywanka, na temat miejsca i tematyki rozmów.

Rzecznik Watykanu oświadczył również, że nie będzie oficjalnego komunikatu na temat wczorajszego spotkania z Jaruzelskim.

Rzecznik prasowy rządu PRL Jerzy Urban oświadczył natomiast, że rozmowa Jaruzelskiego z Papieżem miała "szczerą i roboczą charakter". W czasie spotkania dokonano "wymiany poglądów na tematy podstawowe". W języku dyplomatycznym oznacza to, że rozmowa była twarda i bezkompromisowa oraz, że nie wpłynęła ona na zmianę stanowiska reżymu.

Ojciec Święty pożegnał się już faktycznie z ukochanym Krakowem, bowiem resztę czasu w Polsce spędził już poza miastem. Helikopter na którego pokładzie się znajdował odleciał w kierunku doliny Chochołowskiej — przypuszcza się, że po spotkaniu z Wałęsą Papież poleci jeszcze do rodzinnych Wadowic. O godz. 5:15 czasu miejscowego — o 11:15 czasu nowojorskiego, Papież odlataje z podkrakowskiego lotniska w drogę powrotną do Rzymu.

Oferta Lewicy Salvadorskiej

San Salvador (ST) — Lewicowcy zaofiarowali salvadorskiemu rządowi wymianę byłego zastępcy ministra obrony, płk. Francisco Adolfo Castillo na 20 uwiecznionych rebeliantów.

Castillo został porwany w czerwcu ub. roku, podczas inspekcji wojsk w prowincji Morazan. Propozycję przekazano za pośrednictwem nielegalnego radia "Venceremos".

Jednocześnie nadano komunikat ostrzegający, że w razie negatywnej odpowiedzi lub całkowitego braku reakcji ze strony rządu przed 28 czerwca przed rewolucyjnym sądem.

Na liście osó podanych do wymiany znalazło się nazwisko Alejandro Montenegro, byłego przywódcy rebeliantów, który od dłuższego czasu zmienił swe poglądy i oficjalnie potępia wyrotową działalność grupy rewolucyjnej "Forabundo Marti".

Komunikat ogłoszono zaraz po powrocie prez. Alvaro Magany z Washingtonu.

Policja Zadała Cios Mafii

Neapol (UPI) — Nieporozumienia pomiędzy szefami włoskiej i amerykańskiej mafii umożliwiły policji włoskiej przeprowadzenie potężnej fali aresztowań członków włoskiej organizacji mafijnej.

Łącznie w ubiegłym tygodniu w 30 miastach włoskich zaarrestowano 425 podejrzanych o członkostwo w mafii.

Wśród aresztowanych znajdują się osoby postawione prawdopodobnie na szczycie organizacji, a także siostra zakonna Aldina Murelli, oskarżona o działanie w charakterze kuriera, oraz kapelan więzienny Mariano Santini.



MEXICO CITY — Grupa młodych Chilezyków urządziła 14 czerwca demonstrację w stolicy Meksyku, podczas której spłonęły kukły, przedstawiające prezydenta Chile, Augusto Pinocheta oraz jego żonę. (UPI)

Pieniactwo Mayora Chicago

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nał włączyć się po sądach. W czasie konferencji prasowej w środę mayor oświadczył, że gdy większość Rady Miejskiej (29 aldermanów) przeprowadzi reorganizację Rady na wstępnym posiedzeniu 2 maja "nastąpiło pogwałcenie praw cywilnych murzyńskich aldermanów".

Washington potrząsa obecnie straszakiem rasistowskim. Wywodził on, że reorganizacja Rady została przeprowadzona z motywów właśnie rasistowskich, a miała na celu pozabawienie mayora i jego grupy mniejszości ich uprawnień w zakresie władzy.

Podkreślił tu trzeba, że w dotychczasowej batalii sądowej mayora przeciw grupie większości w Radzie Miejskiej, jaka toczyła się w ramach sądownictwa stanowego, Washington nie wysuwał zarzutów o rasistowskich uprzedzeniach czy też nastawieniach. Podjął te zarzuty dopiero w środę, przypuszczalnie dla stworzenia atmosfery rzekomego konfliktu na tle rasowym, gdyż sądzi, że taka atmosfera będzie dla niego korzystna zarówno w procesowaniu się w sądach federalnych, jak też w oddziaływaniu na społeczność murzyńską lokalną, jak i w skali stanu czy też nawet całego kraju.

Prawne przegrane Washingtona w sądach stanowych są aż nadto jasne i oczywiste. Sąd Okręgowy pow. Cook uznał, że reorganizacja Rady Miejskiej na posiedzeniu 2 maja została przeprowadzona legalnie. To orzeczenie zostało utrzymane przez stonową instancję apelacyjną. Wreszcie Sąd Najwyższy Illinois odmówił w

Dyplomata US Krytykuje Agencję ONZ

Genewa, Szwajcaria (UPI) — Z-ca sekretarza stanu USA d/s organizacji międzynarodowych, Gregory J. Newell przemawiając na śniadaniu w Międzynarodowym Klubie Amerykańskim w Genewie, ustosunkował się krytycznie do niedyscyplinowanych i rozrutnych wydatków organizacji specjalnych ONZ, jak np. — UNESCO. Wysokiej rangi dyplomata amerykański zwrócił uwagę, że w ciągu minionych 10 lat budżet organizacji Narodów Zjednoczonych zwiększył się ponad trzy razy z \$226 mln do \$756 mln i domagał się "zaciśnięcia pasa" w dziedzinie finansowej.

Przedstawiciel USA przyznał, że niektóre agencje wyspecjalizowane ONZ pracują dobrze i że Stany Zjednoczone będą brały to pod uwagę, w przypadku dokonywania przeglądu działalności poszczególnych agend.

Newell skrytykował również postępującą "upolitycznienie" w pracy agencji ONZ, wyrażając się we wnoszeniu na porządek dzienny spraw, które należą do gestii Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego. W szczególności dotyczy to rutynowego potępienia Izraela, przyjmowania nie przynoszących pożytku rezolucji w sprawie Afryki Płd., redystrybucji bogactwa w skali światowej i źle zamaskowanych wysiłków dla "nałożenia kagańca" na swobodny przepływ informacji.

śród zajęcia się apelem mayora.

Prócz tego Sąd Najwyższy skasował decyzję Sądu Okręgowego, który zatrzymał wykonanie swego orzeczenia.

Tego rodzaju postawa Sądu Najwyższego przesądza obecnie sprawę. Grupa większości w Radzie Miejskiej, która przeprowadziła reorganizację struktury Rady na posiedzeniu 2 maja, otrzymała więc prawo przejęcia kontroli. Tymczasem dla Washingtona jest to "parodia zdrowego rozsądku i logiki", jak powiedział w czasie konferencji prasowej.

Washington zapowiedział jednak, że "sprawa zostanie ostatecznie załatwiona politycznie", ale też dodał, że takie załatwienie sprawy nie zakończy jego walki w sądach federalnych.

Sąd Najwyższy Illinois wydał swoją decyzję większością sześciu głosów do jednego. Głosującym samotnie był sędzia Seymour Simon, który uważa, że odmowa Sądu Najwyższego zajęła się sprawą jedynie pogłębiła podział między zwalczającymi się grupami.

\$700 Bil. Na Zbrojenia w Sali Światowej
Sztokholm (UPI) — Sztokholmski Międzynarodowy Pokojowy Instytut Badawczy podał do wiadomości, że wyścig zbrojeń na przestrzeni roku wzrósł znacznie, osiągając łączne wydatki na sumę \$700 bil. (miliardów). Instytut jest placówką niezależną, działającą na własną rękę i zajmującą się badaniem zagadnień zbrojenio- wych w świecie.

W skład instytutu wchodzi naukowcy zarówno z krajów zachodnich jak i wschodnich.

Co roku instytut wydaje "rocznik". Tegoroczna księga, obejmując 680 stron druku, jest już cztertnastą z kolei. Instytut został założony w r. 1966.

Badania instytutu wykazały, że wydatki w ub. roku wyniosły w skali światowej od \$700 do \$750 miliardów.

Kara Śmierci Dla George Banks

Wilkes-Barre, Pa. (UPI) — Jury złożone z ośmiu kobiet i czterech mężczyzn po ponad pięciogodzinnych obradach wydało wyrok skazujący wielokrotnego mordercę George Banks na karę śmierci na krześle elektrycznym.

Banks, który jest mulatem z czarnego ojca i białej matki, miał obsesję o podłożu rasowym i na tym tle dokonał mordu łącznie 13 osób, w tym swoich 5-ro dzieci pochodzących z mieszaných rasowo związków. Obrona próbowała osiągnąć uznanie go za niepcytałnego, jednakże Sąd stanął na stanowisku, że był on odpowiedzialny z punktu widzenia prawnego w momencie popełnienia swych zbrodni. Od wyroku przysługuje prawo apelacji do Najwyższego Sądu Stanowego.

Susza Na Filipinach

Manila (UPI) — Ponad 1.1 mln mieszkańców Filipin zostało dotkniętych panującą obecnie w tym kraju kłęską suszą, która uważana jest za najcięższą od 1958 roku.

Partyzanci Atakują Kabul

New Delhi (CT) — Zachodni dyplomaci akredytowani w Kabulu donoszą, iż na początku ubiegłego tygodnia partyzanci afgańscy przeprowadzili największy w ciągu ostatnich dwu lat atak na utrzymywany przez władze sowieckie reżym w Kabulu.

Informacje na ten temat pochodzą ze źródeł dyplomatycznych, które przekazując je zastrzegły swoją anonimowość. Stwierdzają one, że prawie każdej nocy od czasu rozpoczęcia ofensywy przeprowadzane są ataki w wielu częściach stolicy Afganistanu oraz na jej przedmieściach. Nie znane są dokładnie dane dotyczące ofiar w ludziach.

Mieszkańcy jednej z rezydencjonalnych dzielnic Kabulu, w której znajduje się również ambasada sowiecka oświadczyli, że ostrzał tej dzielnicy był jednej nocy tak potężny, iż musieli chronić się w piwnicach domów.

Partyzanci afgańscy wyposażeni w ręczne wyrzutnie rakiet zaatakowali w dniach 12-13 czerwca sowiecki garnizon stacjonujący na przedmieściach Kabulu, w starożytnej fortecy Bala Hisar, zmuszając wojska sowieckie do przeprowadzenia kontrofensywy

przy użyciu artylerii, czołgów i śmigłowców bojowych.

Wcześniej partyzanci dokonali ataku na sowiecką kwaterę główną znajdującą się w pałacu Tappa Tajbeg. W odwecie sowieckie helikoptery, samoloty bojowe i czołgi przeprowadziły trzydniowy ostrzał na domniemane pozycje partyzanckie wokół miasta Paghman odległego o 9 mil od stolicy.

Jak stwierdzają doniesienia, dyplomaci zachodni z Kabulu, którzy co jakiś czas spotykają się w celu uzgodnienia posiadanych informacji stwierdzają, że "poziom walk w okolicach Kabulu jest obecnie wyraźnie wyższy, niż w tym samym czasie w roku ubiegłym. Te same źródła stwierdzają, że do nasilenia walk doszło na kilka dni przed wznowieniem w ubiegły czwartek pośrednich rozmów w Genewie pomiędzy Pakistanem a popieranym przez Sowietów reżymem w Kabulu.

Odbijają się pod egidą ONZ rozmowy mające na celu doprowadzenie do wycofania ponad 100,000 wojsk sowieckich i umożliwienie tym samym powrotu do ojczyzny ponad 3 mln uchodźców afgańskich.

Zaniepokojenie Propagandy Reżymowej

Warszawa (ST) — W pierwszych oficjalnych reakcjach prasy reżymowej na temat wizyty Ojca Świętego w Polsce pojawił się jak podają korespondenci zachodni, zjadliwy ton krytyki.

W wywiadzie zamieszczonym we wtorek w wielu większych dziennikach, wicepremier Mieczysław Rakowski przedstawia swoje poglądy na temat znaczenia obecnej wizyty, ani razu nie wymieniając Papieża wprost, lecz mówią o nim jedynie jako "opiekunie" czy "wykładowcy".

Odpowiadając na papieski apel do młodzieży przypominający chwalebne wydarzenia z historii niepodległej Polski, wicepremier stwierdził, że "jeśli mówimy o historii chciałbym się podzielić pewnymi refleksjami na temat różnych sposobów w podejściu do historii w nauczaniu młodych ludzi.

Są wykładowcy — kontynuował dalej Rakowski, którzy traktują historię w bezkrytyczny sposób. Usiłują oni fascynować młodzież bohaterską przeszłością, ostrożnie unikając krytyki w stosunku do tego co w niej złe. Takie podejście do historii Polski wprowadza młodych Polaków w świat mitów, legend i półprawd. I co gorsze, stwarza przekonanie, że jesteśmy jakimś specjalnym i wybranym narodem."

Rakowski ni z tego ni z owego zarzucił również Papieżowi, iż zignorował on bezrobocie i deprawację młodzieży na Zachodzie. Zdaniem wicepremiera Papież "lamentując nad brakiem perspektyw dla młodego pokolenia Polaków" powinien wziąć pod uwagę sytuację młodzieży na Zachodzie. Jak informowaliśmy przemówienie na temat młodzieży wygłosił Jan Paweł II pod

Zajęła Miejsce Swego Męża

San Francisco (UPI) — W wyborach uzupełniających do Kongresu przeprowadzonych w 5 okręgu, obejmującym dwie trzecie San Francisco, zwyciężyła Sala Burton, zajmując miejsce opróżnione z powodu śmierci jej męża kongr. Phillipa Burton (D.). Frekwencja wyborcza była b. niska i wynosiła tylko 29% zarejestrowanych wyborców.

Pamiętnik 39-go Sejmu Z.N.P.

Chicago — Jest w przygotowaniu do druku pamiętnik z okazji 39-go Krajowego Sejmu Z.N.P., który ma się odbyć we wrześniu br., w Orlando na Florydzie.

Obecnie są przyjmowane pozdrowienia i życzenia, które mają być zamieszczone w tym pamiętniku. Cena za jedną stronę wynosi \$150.00. Za pół strony — \$80.00. Za ćwierć strony — \$45.00. Patronaty — \$25.00. Sponsory — \$15.00.

Czeki lub przekazy pieniężne (M.O.) należy wystawiać na "Polish Daily Zgoda, PNA Convention" i przysłać do: "ZGODA", 6100 N. Cicero Ave., Chicago, ILL. 60646. Osoby zamieszkujące w Orlando, Floryda i w okolicy, proszone są o kontaktowanie się z:

Mrs. Ann Maran,
2728 Demarat Drive,
Titusville, FL 32780.
Tel.: 305/267-5765

Z Boczej Trybuny Sportowej
Pisze Zygmunt P. Bobin

Z KLUBU SPORTOWEGO
A.A.C. EAGLES-ORLY
Eagles - Vikings 1:2 (0:0)
Bramka dla Eagles ze strzału samobójczego

W ubiegłym roku kiedy doszło do konfrontacji pomiędzy tymi dwoma drużynami i kiedy Eagles odniósł pyrusowe zwycięstwo 2:0, wielu zawodników i ludzi bliższych klubowi miało pretensje, że źle się o drużynie pisze bo przecież wygrała, a w jakim stylu to nie jest ważne. Teraz nie tylko, że nie było stylu ale się przegrało i to w dodatku grając w przeważnie jednego zawodnika - rozpoczynając swoje sprawozdanie Kościelny.

Jak do tego doszło trudno nam było zrozumieć jeszcze na długo po skończonym meczu. Jednak dobrze jest przeanalizować poszczególne fakty. Zaczęło się od tego, że nie jestem zorientowany jakie kłopoty kadrowe ma Vikings, ale obserwując drużynę odnosi się wrażenie, że oni wychodzą na boisko aby pocalczyć obojętnie w jakim są składzie. W Eagles sprawa ma się odwrotnie... wychodzi się aby po prostu się "popaść" jestem w zupełności przekonany, że wynika to z zaniedbań treningowych o czym pisaliśmy poprzednio.

Jeśli na treningi przychodzi przypadkowo to na pewno musi brnąć tchu w decydującym momencie. Vikings nie grał jakiegóż dużego meczu ale patrząc na boisko części przy piłce widziało się skądynawów, którzy imponowali większą szybkością i wybieganiem. Do pauzy Eagles grając z wiatrem stworzył dosłownie "dwie" sytuacje z których mogły paść bramki. Raz pod bramką zakotłowało ale boczny sędzia dopatrzył się spalonego w sytuacji kiedy na linii był bramkarz i obrońca. Drugi raz ogłędaliśmy piękną akcję w wykonaniu paru zawodników Eagles i piękny strzał A. Madro, który minimalnie minął spondejnie z poprzeczką, a trzeba dodać, że strzał oddany został z odległości około 20 metrów.

Pod pauzę na którą obie drużyny zeszły z wynikiem bezbramkowym zobaczyliśmy wreszcie J. Kieca, który leczy kontuzję. Od razu ujrzał inne akcje. Więcej było kleju, akcje zaczęły się zagażać, widać było, że zaczyna się coś dziać. W pewnym momencie Eagles zdobył bramkę. W. Czesak szarżował na obrońcę i ten nie mając innego wyjścia niefortunnie skierował piłkę do swojej bramki. Minuty upływały i wynik stale utrzymywał się 1:0 dla polskiego zespołu Eagles. Na podwyższenie wyniku była jeszcze okazja i to może zaważyło na końcowym wyniku. W pewnym momencie J. Kieca uciekł z piłką po skrzydle ograł obrońcę i wyłożył idealnie piłkę Madro, który z odległości 5 metrów fatalnie spudłował.

Dosłownie w 7 min. przed końcem padło wyrównanie. W niegroźnej sytuacji dwóch zawodników Eagles zaatakowało napastnika Vikings i sędzia wskazał na punkt karny. 11-ka została wykorzystana w sposób przepisowy. Odczuliśmy pewne rozgoryczenie by za chwilę połączyć jeszcze bardziej gorzką pigułkę kiedy M. Goszczycki sfabrykował prezent, który przyniósł nie tylko zwycięskiego gola ale również 2 punkty.

W Luksemburgu rozegrany został ostatnio towarzyski mecz piłkarski, w którym zespół Niemiec Zachodnich pokonał Jugosławię 4:2 (2:0). Bramki dla Niemiec Zachodnich zdobyli: Meier (2), Shuster i Rummenigge, dla Jugosławii - Miljanovic i Jesic.

Praca Żeńska

POTRZEBNE KOBIETY Do Lekkiej Pracy Fabrycznej

Light factory work. Lekka, czysta praca. Przyjemne otoczenie. Od godziny 7 rano do 4 po południu. Dobre wynagrodzenie. Stała praca oraz inne świadczenia i korzyści. Zainteresowane osoby proszę zgłaszać się osobiście.

4545 W. Armitage Ave.
Rozmówcie się po polsku

EXPERIENCED OR WILL TRAIN
Fluent English/Polish speaking counselor to work Tuesday through Saturday at Women's Medical Center. Excellent benefits and salary. Send resume or filled-out application to:
ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
5088 N. Elston, Chicago, IL 60630

Pomoc Domowa

POTRZEBNA GOSPOŚIA

Na stałe z zamieszkaniem.
TEL.: 631-1821

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM

Musi mówić trochę po angielsku. Proszę dzwonić w języku ang.
276-8050 albo 631-6979, 998-0507

WANTED

Car of lady stroke patient. Experienced. Live in beautiful home. Call evenings.
755-8452.

POTRZEBNA kobieta do pilnowania 4½-letniego dziecka. 465-4464. Od 6 wieczorem i weekendy.

HOUSEKEEPER

Position available for a responsible, conscientious individual to clean and maintain large near north apartment. Work during daily hours. Position available immediately. For further information call Mr. Drost.
824-1122

FULL TIME baby sitter needed. References required. Call: 472-2610, after 6 pm.

PRZYJEMNA pani do opieki nad niemowlęciem i pomocy domowej. 4 dni w tygodniu. Referencje. Tel. 561-9179 w jęz. angielskim.

GOSPODYNI z zamieszkaniem, 6 dni w tygodniu. Dzwonić w języku angielskim: 564-4686.

PROFESSIONAL CHRISTIAN COUPLE

with children, desire live-in housekeeper to manage their household. Ability to speak English and drive required. Duties include light housekeeping, cooking and grocery shopping. For appointment call Lenore
986-8390

POTRZEBNA kobieta, z zamieszkaniem, do zajęcia się starszym mężczyzną. Dzwonić wieczorami. 386-2542

GOSPODYNI, z zamieszkaniem. 272-1871

POTRZEBNA opiekunka do 1 rocznego dziecka, na dzień. Archer - S. Sawyer. Dzwonić od 4:30 p.pł. 376-3724



Praca Żeńska

POTRZEBNE OPERATORKI

do centrali telefonicznej, tylko z dobrą znajomością języka angielskiego. Praca na część lub pełny etat. 3 zmiany do wyboru; podczas dnia, po południu, nocie i weekendy.
286-1217

POTRZEBNA doświadczona fryzjerką na part-time. Musi mówić po angielsku. 622-4155.

NURSES AIDS for private duty work. Some English required. Call: 725-7881

WYKWALIFIKOWANA krawcowa, minimum 2 lata doświadczenia. - 835-5510.

DOSWIADCZONE SZWACZKI Muszą mieć doświadczenie w szyciu, w fabryce. Świadczenia firmowe, płatne wakacje i święta.
Zgłaszać się osobiście.

INTEGRITY UNIFORMS

3801 W. Lawrence

POTRZEBNA KOBIETA

do zmywania naczyń na 3 dni w tygodniu wieczorami. Zgłaszać się osobiście po 4-jej p.pł.
5219 W. IRVING PARK

Praca

POTRZEBNA KUCHARKA

Do obozu młodzieżowego w Yorkville. Musi znać jęz. angielski (mówić i czytać). Tel. 286-0500 od 8:15 - 4 p.pł. Pytać o Mrs. Jadach.

Praca

POTRZEBNA KUCHARKA

Do obozu młodzieżowego w Yorkville. Musi znać jęz. angielski (mówić i czytać). Tel. 286-0500 od 8:15 - 4 p.pł. Pytać o Mrs. Jadach.

Praca

POTRZEBNA KUCHARZA

mówiącego po angielsku na północno-zachodniej stronie Chicago w restauracji. Musi mieć doświadczenie w gotowaniu CONTINENTAL - Saute, Broiler itp. Doskonała łzapłata oraz inne świadczenia.
Tel. 472-9690

PRACA NA PART TIME

W domu w godzinach zależnych od ciebie. Pomocna znajomość języka angielskiego.
Po informacji dzwonić w niedzielę. 227-1402-03

POTRZEBNE KOBIETY DO SPRZĄTANIA DOMKÓW

\$5.00 na godzinę plus za transportację. Także potrzebni mężczyźni. Angielski nie wymagany.
IRENE'S EMPLOYMENT AGENCY
631-8878

JANITORIAL HELP MALE OR FEMALE FULL & PART TIME

We provide all necessary cleaning equipment and transportation. Must have Illinois Drivers License. Must be able to speak and read English.
541-6584

TECHNIK DENTYSTYCZNY

Potrzebny Na Pelen Etat. Z doświadczeniem 5-10 lat. przy wykańczeniu i polerowaniu mostków. Wymagana minimalna znajomość ang. Po więcej informacji proszę dzwonić w języku angielskim.
588-1366

HELP WANTED

Experienced janitor for commercial and industrial cleaning. Apply in person between 3:30 - 5 p.m.
Monday through Friday
634 N. Orleans, 2nd floor

WIOSNA LATO, ZIMA!

Potrzebujesz ekstra dochód na super wakacje w różnych porach roku? Dzwonić po umówienie:
736-0552

NURSES AID

FULL TIME
For nursing home in Arlington Heights
MAGNUS FARM
Tel. 439-0018

JEZELI SZUKASZ PRACY zgłoś się do naszego biura do godz. 4 p. pł. Oferujemy prace janitorskie w odpowiadających tobie godzinach. Dobre warunki finansowe.

1350 Louis Ave.
Elk Grove Village

POTRZEBNE OSOBY DO SPRZĄTANIA NA "PART TIME"

W okolicach Downer Grove, Arlington Heights, Rolling Meadows, Northbrook, oraz na pełny etat z zamieszkaniem poza Chicago.
Tel.: 833-6687
Dzwonić od 4 - 5 po poł.

KRAWCOWA

Potrzebna od zaraz. Stała praca, dobra zapłata. Zachodnie przedmieście. Dzwonić między 12 - 8 wieczorem pytać o Gene
971-0633

POTRZEBNE OSOBY

Do ogólnej pracy fabrycznej, montażu oraz do magazynu. Praca na pełny etat.
RIDDELL, INC.
3670 N. Milwaukee

Praca Męska

PELEN ETAT DLA MEZCZYZN TYLKO

Doświadczeni janitorzy z samochodem do pracy na noc do sprzątania sklepów żywnościowych.
Dzwonić do wtorku do piątku od 1-4
384-6805
Pytać o Mr. John

UPHOLSTERY

All around upholsterer that can cut, sew, tuft, spring and can start and finish a job. English speaking preferred.
722-5730

POTRZEBNY krawiec, kuśnierz. 583-3508, od 9 do 4.

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. Doświadczeni przy dachach i sidingach 545-5452.

MEZCZYZNA

Do pracy na farmie - hodowli koni. Stała praca rok dookoła z zamieszkaniem i wyższymi płacami.
Dzwonić wieczorami
359-4800

POTRZEBNI doświadczeni stolarze. Tel. 772-8989, po 7-jej wieczorem.

Experienced Only Full Time Position PAINTER AND WALLPAPER HANGER

771-9060 or 456-3782

Praca Męska

POTRZEBNY DO WARSZTATU DOŚWIADCZONY TOKARZ/FREZER

Do operowania na tokarce i frezarce. Zgłaszać się osobiście. Pomiędzy 8 rano i 4:30 po południu.
SPYCO TOOL CO., INC.
4619 S. Kedzie Ave.

POTRZEBNY TOKARZ z Doświadczeniem

Tel.: 451-9119

AUTOMATIC SCREW MACH.

Davenport. Set up & operate. 3 years exp. required.
237-0034

DRIVERS WANTED

Experienced steel haulers wanted with 1 year experience. Must have clean driving records.
Tel. 385-1192

NAUKA JAZDY "TROCKAMI"

Prawo jazdy zawodowe -kategorii D. Bardzo niska opłata. Zadzwonić. - 489-0950.

Potrzebny Odpowiedzialny i Sumienny Blacharz Samochodowy z narzędziami lub bez. Doświadczenie konieczne

Tel. 235-0196

Domy poza Chicago

FOX RIVER GROVE
Sprzedam 8-pokojowy, letni dom, z pełnym wyposażeniem i urządzeniami. Gaz, elektryka, woda. Zadrzewiona parcela 100x150.
248-1406
Agenci mile widziani.

Domy

BY OWNER
6 room brick bungalow. 1½ baths, 2 c. gar., close to church & shopping. Call for appointment:
622-5029

OKOLICA CRAGIN

Drewniany dom, 8 pokojowy - duże pokoje. Obity sidingiem bungalow. Ogrzewany gorącą wodą. Wszystkie wykończenia z naturalnego drewna.
\$58,000
622-0274

GLEN ELLYN By Owner

Clean, well kept, 2 bedroom expandable on 50x275 lot. Nice established neighborhood. Close to schol and train. \$65,000.
Call: 858-2378.

(6300 W. - 6300 N.)
2 flat apartment building. Lannone stone. Natural woodwork. \$139,000.
Tel.: 777-6026

POLUDNIOWO-ZACHODNIA DZIELNICA

4-sypialniowy, murowany dom. Garaż na 2 auta. Pełny basement. Kryta weranda. Bardzo schludnie utrzymany wewnątrz i na zewnątrz. Blisko szkół i komunikacji. Dużo dodatków. Tylko \$60,000.

DYBAS REALTY

586-3223

CAROL STREAM
CONDOMINIUM-właściciel Sprzedaje Wyjeżdża ze stanu. 2 sypialnie, 2 łazienki. Przepiękne. 1100 kw. stóp. Drużgie piętrowe. Można wprowadzić się. Wszystkie urządzenia w kolorze migdałowym, plus maszyna do prania i suszarka. Basen. \$43,900. Wspaniała inwestycja
690-1728

PRZEZ WŁASCICIELA 1½ piętrowy dom. Wykończony basement. Murowany garaż na 2 auta. 52 S. Whipple.

925-9875

OKOLICA DE PAUL

2338 North South Port
4 czwórki. Murowany. Gazowymi piecami ogrzewany. Przewody elektryczne 230. Poddasze, basement, garaż.
CHECK REALTY
278-4900

PAR. SW. TURYSZUSZA
56-TA I PULASKI
Nowy, murowany. 6 pokoi, 4 sypialnie, 2 pełne łazienki. Pełny basement, garaż na 2 auta.
MACHNICKI & MACHNICKI
3801 W. 55th Street 735-5700

6170 N. MOODY
Piękny 2 mieszkaniowy budynek. Przejedźcie obok lecz nie przeszkadzajcie lokatorom. Po umówieniu proszę dzwonić do

LAND VIEW REALTY
775-0600 lub 763-9056
po 6 wieczorem

WŁAŚCICIEL SPRZEDAJE
Blisko parafii Sw. Brunona i Ryszarda. Przejedźcie obok lecz nie przeszkadzajcie lokatorom. Po umówieniu proszę dzwonić do

523-0618

Domy

PIERWSZY RAZ ZGŁOSZONY DO SPRZEDAŻY Originalna Budowla

1½ piętrowy dom z cegły. 5 pokojowe mieszkanie na dole, 4 pokojowe na górze. Oddzielne systemy ogrzewania, gazowe - gorącą wodą. Nowoczesne łazienki. Nowe przewody elektryczne. \$112,000.
4400 N. - 5800 W.
J. STEVENS & SONS
736-3964

94-TA I HAMLIN
Nowy, murowany. 5½ pokoi, 3 sypialnie na 1-szym piętrze; wykończone 3 pokoje i pełna łazienka na dole. Murowany garaż na 2 auta z boczny wjazdem, 40-stopowa parcela. Cena \$70-00.

MACHNICKI & MACHNICKI
3801 W. 55th St. 735-5700

ENERGY EFFICIENT

brick ranch. 3 bedrooms, large kitchen-dinette, finished basement, central air conditioned. 2 car garage.
Mid \$60's
St. Symphrosia Parish
Call Loretta 581-2588

Rozmaite

Z POWODU LIKWIDACJI SKLEPU SPRZEDAM 10 MANEKINÓW

W dobrym Stanie - do sklepów - do okien wystawowych, po bardzo przystępnej cenie. - także sprzedam Elektryczną Reklamę na Wieczór - oświetlenie młodej pary, przedstawiającej model młodego małżeństwa, oraz wiele innych rzeczy.
Zainteresowani tel. 227-1647.
Rozmówcie się po polsku.

KOMPUTERY

połączona sprzedaż i nauka obsługi u ciebie w domu - za przystępną cenę. To tylko kilka możliwości zastosowania: telexy do Polski (Oszczędność do 80%)
księgowość. Listy, artykuły, giełda, bilety lotnicze, zakupy.
Tel.: (312) 885-4620

Czy Ubezpieczenie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu?

Dowiedźcie się - zadzwonić do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550

SPRZEDAM maszyny kuśnierskie, garbarskie, prasowaczka, wykańczarka, szlifierka, rozbijaczka, rozbijaczka lighter oraz maszyny do szycia.
Tel.: 235-3756.

Letniska

W PIĘKNEJ zalesionej okolicy Wisconsin Dells, Wisc., wynajmujemy na wakacje domek z 2 sypialniami. Cena przystępna. Tel. 725-7980.

AUTO

'76 PINTO, dwu-drzwiowy, 4 cylindry, standardowa transmisja, niski miłaż - \$750.00. Pytać o Ted: 251-5300. Wilmette, IL.

'77 PINTO WAGON, 2 drzwi, automatyczna transmisja, "power", 4 cylindry - \$1,450.00. Teddy: 251-6300. Wilmette, IL.

'79 FORD COURIER, small pick-up, 4 cylindry, niski miłaż, tylko \$1,500.00. Ted: 251-5300. Wilmette, IL.

'79 PONTIAC Formula - \$4,995; '79 CHEVY Malibu, 4 drzwiowy - \$3,595; '79 CHEVY Impala, 4 drzwiowy - \$4,500. - Tel. 631-9005. Proszę dzwonić po polsku albo po angielsku. Pytać o Pana Jana.

VOLSKWAGEN Rabit. Stan idealny, 1975. Pilnie sprzedam z powodu wyjazdu. 235-8798.

'77 FORD MUSTANG. Stan idealny. Tel. 925-3054 od 3 - 8 wieczór.

OLDSMOBILE Cutlass '74 rok. Tel. 278-4392.

Interesy

SPRZEDAM warsztat kuśniersko-krawiecki z wyposażeniem. Dzwonić od 9 rano do 4. 583-3508

POSZUKUJE wspólnika do sklepu warszno-delikatesowego. - Tel. 398-2034, 394-2227.

SPRZEDAM PILNIE

Sklep odzieżowy, w całości lub z częścią towaru po cenach hurtowych. Wartość około \$15,000.
637-4243

Futra

SPRZEDAJEMY ODZIEŻ SKÓRZANĄ Dla Pań i Panów także KOZUCHY TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

Naprawa TV

APRAWA telewizorów kolorowych, białoczarnych. Gwarancja. 736-5605.

Kontraktorzy

DACHY - FUGOWANIE OBICIA ALUMINIOWE - RYNNY - BETON - OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBK
Darmo Kosztorysy - Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

NISKIE CENY - 40% ZNIŻKI!
Wszelkie Roboty Kontraktorskie • Rynny • Okapówki itp. • Sidingi • Fugowanie Dachy • Garaże • Werandy • Fachowe z Gwarancją • Ubezpieczony! Pod Bondem
Tel.: 286-7080 albo 777-3068

Malowanie

MALUJE wewnątrz i zewnątrz. Ubezpieczony. 286-0864.

MALOWANIE wewnątrz i zewnątrz, zakładanie "dry wall" i plastrowanie. 342-3989 po 6-tej.

Zguby

ZGINA

Izba Stanowa Odkłada Głosowanie Nad Nową Formą Rozwodów

Bez Orzekania Winy

Propozycja nowego przepisu prawnego, który zezwalałaby na udzielenie rozwodów bez orzekania winy jednego ze współmałżonków, została w ubiegłym miesiącu zaakceptowana przez członków Senatu Illinois.

We wtorek propozycja ta stanęła na forum Izby, nie została jednak poddana pod głosowanie. Napotkała ona na kolejną falę silnej opozycji ze strony lokalnych organizacji chrześcijańskich, głównie ze strony Konferencji Katolików stanu Illinois.

Sponsorem propozycji w Izbie jest asystent przewodniczącego większości demokratycznej, demokrata ze Skokie, Alan Greiman. Nie zdecydował się on na przedstawienie projektu w Izbie, kiedy usłyszał od Marszałka Izby o opozycji ze strony lokalnych katolików.

Przedstawiciele Kościoła poinformowali Marszałka o swoim porozumieniu z projektodawcami przepisu, którzy zobowiązali się nie poddawać propozycji pod głosowanie w Legislaturze podczas wiosennej sesji. Przyjęcie jej przez Senat zostało zatem uznane za złamanie tego zobowiązania, które mogło zostać częściowo naprawione poprzez czyszczenie drogi proceduralnej ustawy w Izbie.

Sondaż nastrojów członków Izby, przeprowadzony przez sponsora propozycji wykazał, że zdobyłaby ona podczas głosowania wystarczające poparcie, aby uzyskać wymaganą większość.

Senator stanowy, William Marowitz (D-Chicago), który był wcześniej wnioskodawcą projektu w Senacie oświadczył we wtorek, że jest głęboko rozczarowany, iż dalsza droga przepisu została wstrzymana. Dodał on również, że nie przypomina sobie, aby podejmował wobec przedstawicieli Kościoła jakiegokolwiek wiążące zobowiązania.

Senator Marowitz stwierdził także, że w najbliższym czasie zamierza dostarczyć organizacjom chrześcijańskim dokumenty, które udowodnią, że propozycja udzielania rozwodów bez orzekania winy nie stanowi żadnego zagrożenia dla instytucji małżeństwa i rodziny.

Ustawa, przyjęta w zeszłym miesiącu przez członków Senatu stanowego, stosunkiem głosów 42-15, mówi, że rozwód bez orzekania winy może nastąpić w sytuacji, kiedy oboje ze współmałżonków stwierdzają, że ich konflikty nie mają szans na rozwiązanie, toteż rozwój się leży w najlepiej pojętym interesie rodziny.

Urzednicy Przedmieść Chicago Nie Zgadza się z Raportem

W Sprawie Projektu "Deep Tunnel"

Urzednicy przedmieść Chicago zareagowali negatywnie na badania przeprowadzone w związku z projektem "Deep Tunnel". Według przeprowadzonych badań zmiany kanalizacji potrzebne do skorzystania z projektu są poza finansowymi możliwościami większości przedmieść.

Projekt "Deep Tunnel" jest serią głębokich tuneli i zbiorników mających za zadanie powstrzymanie wylewów w Chicago i okolicach w czasie silnych opadów jak i też powstającym wówczas zanieczyszczeniu jeziora Michigan. Projekt ten rozpoczęty kilka lat temu pod kierownictwem Dystryktu Sanitarnego kosztuje już w tej chwili miliardy dolarów.

William Grams nie zgadza się z wynikiem badań. "Mieszkańcy okolic, które nawiedzane są przez częste powodzie z chęcią zgodzą się na minimalną podwyżkę podatków jeżeli zmiana kanalizacji przy skończeniu

projektu Deep Tunnel wyeliminuje dalsze wylewy".

James Schunte, dyrektor robót publicznych w La Grange, w przedmieściu które według badań nie jest w stanie sfinansować nowego systemu kanalizacyjnego również nie zgodził się z wynikami badań. "Nie wiem o jakim projekcie tu mowa ale w naszym budżecie co roku pewne sumy przeznaczone są na kontrolę przeciwpowodziową i gdy projekt "Deep Tunnel" będzie otworzony La Grange będzie miało na tyle funduszy ażeby przyłączyć się do systemu.

Cathy Griffin z Calument Park zgodziła się jednak z przeprowadzonymi badaniami. Wydałiśmy niedawno bondy na sumę 1.4 miliona dolarów na budowę pompy wodnej i zbiorników. Dodatkowa suma 1 miliona dolarów, która jest potrzebna do podłączenia się do projektu, nawet 500,000 dolarów jest poza naszymi możliwościami.

Alex Seith Przygotowuje się Do Następnej Walki z Percym

Alex Seith, Demokrat, który w 1978 roku przeprowadził ostrą kampanię wyborczą przeciwko senatorowi Charlesowi Percy'emu ogłosił na konferencji prasowej, że będzie jeszcze raz próbował zająć miejsce Percy'ego w Senacie.

Seith, 48-letni adwokat z zachodniego przedmieścia Hinsdale stwierdził, że będzie to kampania w której będą dominowały poglądy a nie osobowość kandydatów. "Będę w Senacie głosem tych, którzy mają dosyć tego, że ich drobne oszczędności są jeszcze opodatkowane. Nie widzę powodu dla czego wielkie korporacje mają otrzymywać ulgi podatkowe bez chociaż próby stworzenia nowych miejsc pracy".

Wznowił też swój plan z kampanii wyborczej w 1978 roku, który przewidywał, że stany zatrzymają dla siebie 10 procent podatku federalnego. Według tego planu stan Illinois otrzymałby co najmniej 4 miliardy dolarów.

Seith przyrzekł, że nie wróci do

formy kampanii w której przeważała osobowość kandydatów. W ten właśnie sposób według przeprowadzonych ankiet stracił przewagę nad senatorem Percy. "Prowadziliśmy kampanię, w której najważniejsze były poglądy i zupełnie niepotrzebnie zбочyliśmy z tej drogi!" — powiedział Seith.

Seith, były wiceprzewodniczący do spraw zagranicznych Ogólnokrajowego Komitetu Partii Demokratycznej potępił "gnębielski" reżim sowiecki, opowiedział się jednak za podjęciem pertraktacji mających za cel zmniejszenie ilości broni atomowych.

Seith powiedział, że włożył już 200,000 dolarów z ogólnej sumy 500,000 dol. potrzebnych na kampanię wyborczą.

Jest on pierwszym demokratą, który oficjalnie zgłosił swoją kandydaturę do kampanii wyborczej w 1984 roku. Spodziewa się, że jest on jednym z kilku, którzy wezmą udział w kampanii prawyborczej z ramienia Partii Demokratycznej.



WARSZAWA — Ojciec Święty Jan Paweł II całuje polską ziemię, po przybyciu z 8-dniową pielgrzymką do Ojczyzny. (UPI)

Mayor Zabiega o Poparcie Dla Planu Zatrudnienia Młodzieży

W środę mayor Washington wystąpił do Rady Miejskiej z prośbą o przyjęcie planu zorganizowania na terenie Chicago prac sezonowych dla młodzieży, które gwarantowałyby czasowe zatrudnienie dla 1,500 nastolatków.

Projekt ten, którego koszty obliczane są na \$2.7 mln i który obejmie jedynie młodzież pochodzącą z najuboższych rodzin, jest częścią federalnego planu sezonowego zatrudnienia dla nastolatków o łącznej wartości \$147.9 mln.

Obecnie administracja zwróciła się z prośbą do skłóconej Rady Miejskiej, aby odłożyła ona chwilowo swoje spory i przystąpiła do pracy, przynajmniej w zakresie analizy najważniejszych projektów miejskich.

Na bazie porozumienia, zawartego 26 maja do projektów tego rodzaju zalicza się wszystkie plany wydatków z kasy miasta. Również mayor zobowiązał się przedkładać je do rozpatrzenia Rady zanim przystąpi do wydawania pieniędzy.

Najnowszy projekt zatrudnienia młodzieży przewiduje, że stawka godzinowa nastolatków wyniesie \$3.50, przy czym zostaną oni skierowani do robót porządkowych w mieście, zaplanowanych przez Departament Ulic i Spraw Sanitarnych.

W liście, skierowanym ostatnio do wszystkich aldermanów, szef sztabu mayora Washingtona, William Ware zwrócił się do nich z apelem, aby

Szkoła Na Sprzedaż

Budynek w Des Plaines, który przed 2 lata przestał służyć jako szkoła średnia Maine North High School, zostanie w najbliższym czasie wystawiony na sprzedaż, przy czym jego cena wywoławcza wyniesie \$10 mln.

Superintendent szkolnictwa w lokalnym dystrykcie, John Murphy poinformował, że decyzyja o sprzedaży domu, wraz z otaczającym go terenem o powierzchni 12 akrów, zapadła na ostatnim posiedzeniu władz szkolnych w mieście. Podyktowane to zostało względami finansowymi, przy czym szkoły Maine East w Park Ridge, Maine West w Des Plaines oraz Main South w Park Ridge będą nadal prowadzić swoją działalność.

Nowe Ustawy Przegłosowane w Legislaturze Stanowej

Seria nowych praw przeszła na ostatnim posiedzeniu Legislatury stanowej, między innymi nowa metoda wykonywania wyroku kary śmierci. Stosunkiem głosów 78 do 30 przeprowadzono zmianę, według której kara śmierci będzie wykonana przez wstrzyknięcie substancji trujących.

Wtrącone zostały elementy rasowe do debaty nad zmianą sposobu wykonania kary śmierci. Carol M. Braun (D-Chicago) twierdziła, że tylko Murzyni i biedni oczekują w więzieniach na karę śmierci. "Ulatwiać tylko zabijanie ludzi przez stan" — powiedziała Braun.

Braun nie musiała czekać długo na odpowiedź. "Kogo to obchodzi, że Richard Speck był biedny? Kogo obchodzi to, że John Gacy był biedny? Na dodatek są biali" — powiedział Bob Winchester (R-Rosiclare). Jack Davis (R-Lenox) dodał:

nie robili żadnych trudności z zaakceptowaniem planu zatrudnienia młodzieży.

Inną ważną sprawą, wymagającą natychmiastowego przeanalizowania przez członków Rady Miejskiej jest kwestia pierwszego etapu rozbudowy lotniska O'Hare. Cały projekt obliczany jest na \$1 mld, przy czym już w tej chwili realizacja jego fazy wstępnej wymaga przeznaczenia \$25 mln.

Ware zabiega w tym celu o zezwolenie na rozprowadzenie papierów wartościowych o łącznej wartości \$170 mln, co pozwoliłoby na uzyskanie sumy potrzebnej do rozpoczęcia prac konstrukcyjnych na lotnisku.

Propozycja ta została już zatwierdzona na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 31 marca, przy czym obecnie mayor walczy o zmianę przepisu, który wymaga, by przyjęcie projektu następowało dopiero w chwili, gdy uzyska on poparcie przynajmniej dwóch trzecich ogólnej liczby aldermanów.

Jezioro Zabiera Następne Ofiary

Plaża przy Rogers Avenue stała się znowu miejscem tragicznego wypadku. Grupa młodych ludzi postanowiła o 3-iej nad ranem odwiedzić plażę po całonocnej libacji i zobaczyć wschód słońca.

O 5-ej rano dwoje z nich postanowiło popływać w jeziorze. Vincent Saccotelli 22, zamieszkały przy 4500 N. Elston Ave. i Steve Prince 26, zamieszkały przy 4507 N. Keeler nie zważając na temperaturę wody i niebezpieczną plażę postanowili właśnie w ten sposób przywitać wschód słońca.

Saccotelli zaczął wołać o pomoc lecz zanim zdolał mu jej udzielić utonął. Ktoś zadzwonił po policję. Oficerowie Gary Cohen i Kenneth Ludvigsen, którzy stawili się na miejsce wypadku, znaleźli na plaży ciało Saccotelli'ego i rozhisteryzowaną grupę młodych ludzi wśród których obecna była siostra Saccotelli, Diane 21, narzeczona Steva Prince.

Nurkowie straży pożarnej, których wezwano gdy obecni policjanci dowiedzieli się o zniknięciu Steva Prince — wyłowili trochę później jego ciało.

Nadal Brak Porozumienia w Sprawie Podwyżki Podatków

Springfield, Ill. (ST) — Pomimo usilnych zabiegów ze strony gubernatora Thompsona, ustawodawcy stanowi sprzeciwiający się uchwaleniu podwyżki podatku, nie dali za wygraną i upierają się nadal przy swych postanowieniach. Gubernator dał do zrozumienia, że wprowadzenie tymczasowej podwyżki podatku, nie przyczyni się do załatwienia wszystkich problemów finansowych stanu. Po trwających przez 3 dni naradach, konferencjach na szczycie oraz spotkaniach z przedstawicielami Zgromadzenia Stanowego, Thompson stwierdził, że zgodzi się być może na rozwiązanie połowiczne, tj. na uchwalenie w razie tymczasowej podwyżki. W międzyczasie ustawodawcy stanowi zerwali prowadzone rozmowy, wskutek czego sprawa pozostała znowu w martwym punkcie.

Gubernator oświadczył, że ci ustawodawcy, którzy popierają projekt wprowadzenia podwyżki podatku stanowego na okres jedynie jednego lub dwóch lat "powinni działać z otwartymi oczami, nie ograniczając się do postanowień, które nie posiadają sensu, ani z punktu widzenia politycznego, ani też finansowego".

Po odbyciu spotkania reprezentantów stanowych z Partii Republikańskiej, przywódca mniejszości w Izbie Stanowej Leo A. Daniels (R-Elmhurst), stwierdził, że nie zamierza odstąpić od swego planu podatku na 20-procentowej podwyżki podatku na przestrzeni jednego roku.

Projekt Rozbudowy Navy Pier Bez Wydatków Ze Strony Miasta

Doradcy mayora Washingtona wystąpili we wtorek z propozycją przyspieszenia prac budowlanych w okolicy Navy Pier, jeśli projekty planowanych tam inwestycji wykluczają konieczność dofinansowania ze strony władz miejskich.

Ira Bach, dyrektor rozwoju miejskiego oraz Jerome Butler, komisarz robót publicznych podkreślili, że najbardziej korzystnym elementem projektu przebudowy Navy Pier jest właśnie fakt, że miasto nie poniesie w tym wypadku żadnych kosztów, nie będzie również zobowiązane do przekazania na ten cel funduszy, pochodzących z subsydiów federalnych.

W najbliższym czasie, celem omówienia szczegółów inwestycji, mayor Washington zorganizuje konferencję z głównym wykonawcą projektu, kompanią Rouse Co., której zarząd mieści się w Columbi w stanie Maryland.

W ubiegłym roku przedstawiciele kompanii prowadzili z poprzednią administracją miejską pertraktacje na temat rozbudowy przystani oraz utworzenia w jej najbliższej okolicy centrum handlowego i wypoczynkowego.

Według ówczesnych planów wartość całego projektu obliczana była na \$277 mln, przy czym miasto zgodziło się na przeznaczenie \$60 mln na przygotowanie gruntu, założenie nowej nawierzchni dróg oraz rozbudowę systemu kanalizacyjnego.

Rouse Co., zgodziło się natomiast zainwestować \$217 mln w nową sieć sklepów, obiektów rekreacyjnych, hotel na 450 miejsc oraz garaże dla

Pozwolenie Na Wgląd w Akta Lekarskie

Sędzia Myron Gornberg w orzeczeniu wydanym w środę utrzymał nakaz wydania akt personalnych lekarzy pracujących w Ośrodku Medycznym przy Uniwersytecie Illinois adwokatowi James K. Toohey.

Utrzymał on jako prawomocny nakaz z kwietnia bieżącego roku, w którym uznał za niekonstytucyjne prawo według którego pacjenci nie mają wglądu do akt personalnych lekarzy.

Toohey reprezentuje kobietę, która w wyniku operacji przeprowadzonej w Ośrodku Medycznym straciła władzę w prawej nodze po amputowaniu jej lewej nogi.

Kobieta domaga się od 11 lekarzy odszkodowania wysokości 1 miliona dolarów, ponieważ nie stwierdzili istnienia skrzepu krwi w prawej nodze w czasie jej pobytu w Ośrodku Medycznym. Chce mieć wgląd do akt które mają dane co do kompetencji poszczególnych lekarzy.

Złodzieje Biżuterii Skazani Na Więzienie

Pięć osób oskarżonych o dokonanie w kwieniu 1981 r. kradzieży biżuterii wartości \$1 mln, która zrabowana została na terenie lotniska O'Hare, stanęło w środę przed sądem federalnym. Zostali oni skazani na wyroki sięgające dwóch lat pozbawienia wolności.

"Zaden z ustawodawców republikańskich w Izbie — i nie ma tu wyjątku — nie chce rozmawiać na temat podwyższenia podatku lub zwiększenia wydatków".

Daniels uważa, że projekt gubernatora, przewidujący podwyżkę podatku w wys. 60 proc. (co przyniosłoby stanowi \$1.6 mld w najbliższym roku budżetowym, rozpoczynającym się z dniem 1 lipca) można uważać za "pogrzebany".

Spiker Izby Michael J. Madigan (D-Chicago) zajmuje stanowisko pośrednie. Stwierdził on, że plan Danielsa jest "nie do przyjęcia", albowiem nie przyniosłby dostatecznych funduszy. Madigan nie wypowiedział się jednakże na temat szczegółów swej koncepcji i nie określił wysokości sumy, jaką należałoby uzyskać — w postaci podwyżki podatków.

Po szeregu konfrontacji w Izbie, Thompson zwrócił się do przywódców Legislatury, by powrócili do jego biura na Kapitał stanowym w czwartek.

Wcześniej, w czasie odbytej konferencji prasowej, gubernator oświadczył, że wprowadzenie tymczasowej podwyżki może zmusić władze stanowe do obciążenia wydatków — z chwilą, gdy wyczerpią się dodatkowe fundusze, co z kolei doprowadzić może do konieczności podjęcia nowej decyzji w sprawie kontynuowania uchwalonej tymczasowej podwyżki.

2,500 samochodów.

Wstępne porozumienie, zawarte przez byłego mayora, panią Byrne zakładało również, że jeśli projekt nie zostanie rozpoczęty przed 30 czerwca bieżącego roku, miasto poniesie z tego tytułu kary pieniężne. Na szczęście dla obecnej administracji porozumienie zawierało możliwość przesunięcia tego terminu.

Nowe kierownictwo administracji, które ogromną wagę przywiązuje do spraw ograniczania wydatków z kasy miejskiej, interesuje się głównie sposobem uniknięcia tej części zobowiązania, które zakłada wydanie \$60 mln. Pewne nadzieje związane są w tym wypadku z niedawną obietnicą przedstawicieli federalnego Departamentu Budownictwa i Rozwoju Miejskiego, którzy stwierdzili, że gotowi są pomóc w finansowaniu projektu.

Ich jedyny warunek polega na tym, aby oprócz prac, związanych z wnośzeniem nowych obiektów, nowopowstały ośrodek rekreacyjny i handlowy zapewnił przynajmniej 3,500 stałych miejsc pracy.

Histeryczny Strach Przed Dwutlenkiem

Przedstawiciele Amerykańskiego Związku Medycznego, którzy uczestniczyli w środę w swoim dorocznym zjeździe, odbywającym się tym razem w Chicago, poświęcili wielogodzinne dyskusje sprawie dwutlenku, jaki ostatnio stał się obiektem numer 1 ataków wszystkich obrońców naturalnego środowiska.

Delegaci zjazdu podkreślili konieczność przeprowadzenia szerokiej publicznej kampanii na temat faktycznych skutków jego przedostania się do otoczenia, stwierdzając, że robienie wokół substancji atmosfery polowania na czarownice, stanowi jedynie wyraz hysterii.

Dwutlenek ten jest właściwie związkiem chemicznym wielu chemikaliów, przy czym żadna z nich nie zagraża bezpośrednio życiu ludzkiemu. Strach, w jaki wpadają mieszkańcy okolic skażonych substancją jest zatem mocno przesadzony.

Dużo poważniejszym problemem w Stanach Zjednoczonych są papierosy, które pomimo ostrzeżeń, umieszczonych na każdej paczce nadal stanowią w kraju pierwszą przyczynę raka płuc.

Na domiar złego ostatnie badania statystyczne wykazały, że wzrasta ilość palaczy pośród nastolatków oraz wśród kobiet, jak również udowodniły, że ostrzeżenia na opakowaniach, mówiące o szkodliwości palenia są zazwyczaj całkowicie lekceważone przez ofiary tytoniowego nałogu.

Uczestnicy zjazdu doszli zatem do wniosku, że należy niezwłocznie podjąć zakrojoną na większą skalę i bardziej skuteczną kampanię antynikotynową.



WARSZAWA — Pierwszy gest powitalny Ojca Świętego Jana Pawła II po przybyciu z 8-dniową pielgrzymką do Polski. (UPI)